

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

W IMIĘ MIŁOŚCI BRATNIEJ

Widok firmamentu niebieskiego unosi myśli nasze poza jego sklepienia ku niepojętemu Bogu w którego istnienie wierzone od początku świata.

Widok obszarów ziemi całą swą fauną i florą pobudza do odczucia Nieskończoności. Nic w cę dziwnego, że ludzie początkowo tworzyli sobie bóstwa i w poszukiwaniu prawdziwego światła błądzili do przyjscia ery chrześcijańskiej, z zapoczątkowaniem której bałwochwalstwo zaczęło zanikać. Idea chrześcijaństwa inną postać światu nadała, obudziła, w ludziach inne pojęcia i uczucia, rozniecając ogień miłości ku prawdziwemu Bóstwu „Stwórca świata”. Prostota nauki chrześcijańskiej, zawarta w Ewangelii św., dostępna dla wszystkich warstw społeczeństwa. Przyście na świat Chrystusa w postaci człowieka cierpiącego na ziemi za całą ludzkość, dało przykład miłości ludzi z miłością ku Bogu. Epoka chrześcijaństwa stała się moralnym odrodzeniem ludzkości. W duszy człowieka chrześcijanina wzrastała „Wiera”, jak najpiękniejszy kwiat upajający swą wonią.

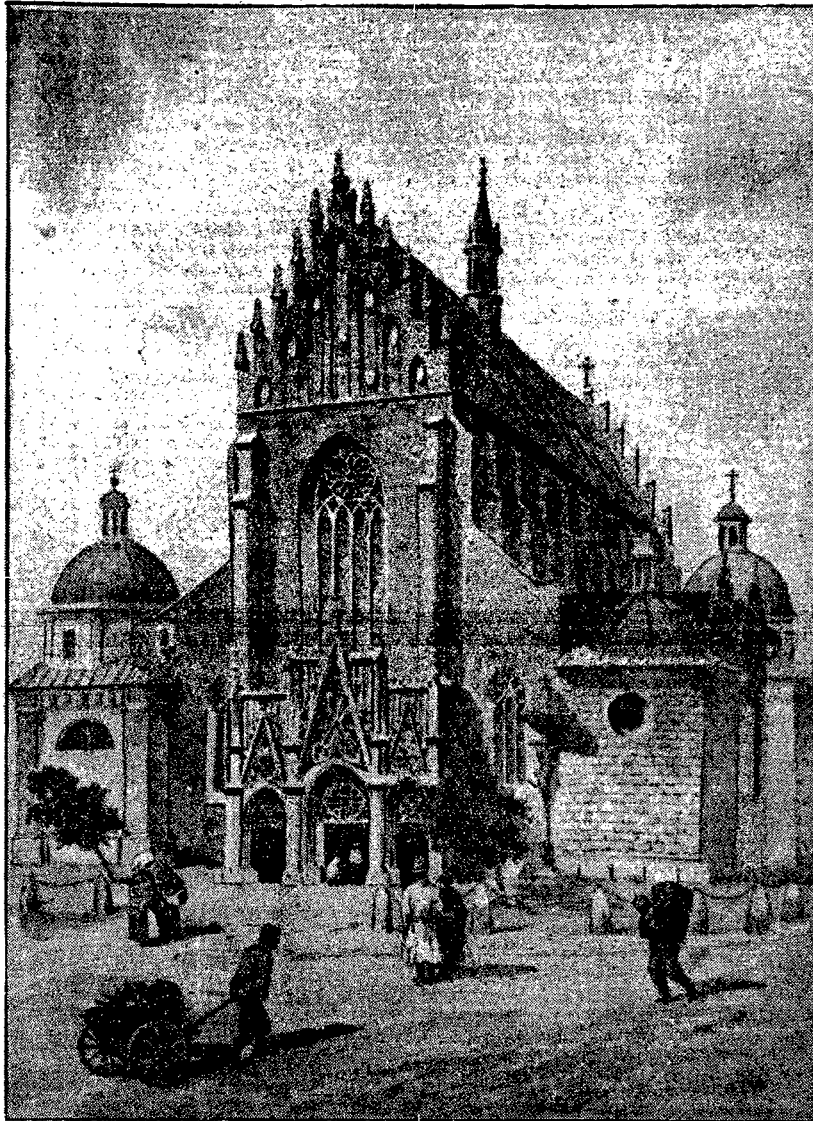
Pierwsi wyznawcy idei Chrystusa w okresach poniażania i prześladowania Wiary chrześcijańskiej, szli na śmierć męczeńską, znosili cierpienie w więzieniach a często i w browolnie skazywali siebie na pozabawienie wszystkiego co mieli i spędzali życie pustelnicze. Silna wiara w Boga zrodziła uczucia Nadziei i Miłości braterską, które w połączeniu stały się dla ludzkości pieśniami wieku średniego, z których w owych czasach poezja czerpała ducha twórczości. Niepodobna zapomnieć o pierwszych rycerzach i męczennikach chrześcijaństwa, którzy w obronie wiary oddali swe życie. Niepodobna zatracić cześć dla tych, którzy przeszli do historii św. jako bohaterowie-obroncy tej wiary. Nie do pomyslenia wprost przestać być wyznawcą idei Chrystusa, która szerzyła i szerzy światło przez które ugruntowuje się charakter prawdziwego chrześcijanina, dający mu prawo nazywania się „człowiekiem”.

Okres zapału do idei Chrystusowej przeszedł już dawno w obrządku, powierzone chwycność wyznania i formy tradycyjne. W wieku obecnym i te cechy prawdziwego chrześcijaństwa zaczynają u p a d a ć. Wśród wielu ludzi praktykuje się szukanie nowych dróg. Bez wyboru i zastanawiania się nad tem, co jest piękne wzniosłe i szlachetne, chcą oni odwrócić ludzkość od dogmatów wiary chrześcijańskiej nie dając nic w zamian, co by mogło zapełnić pustkę w duszach tęskniących do Bóstwa. Dociekanie nowych prawd leży w naturze ludzkiej i wskutek tego człowiek ciągle za oczyma goni.

W rezultacie wiele b. wiele nowych odkryć przyniósł wiek XX we wszystkich gałęziach wiedzy wśród różnych narodowości w różnych krajach. Nikt jednak nie zdołał obalić idei Chrystusowej, opierając się na studjach naukowych. Rozpanszyła się tylko w niektórych krajach bezwyznaniowość i powstały liczne sekty nowych wyznań, które pracują nad upadkiem naszej Wiary bezskutecznie. Wśród nas Polaków wszak żył Chrystus. W sprawie religijnej Polacy nigdy ziemi swej nie zbroczyli krwią. Przeciwnie dążenia swe do odzyskania wolności łączyli zawsze z najwyższą czcią religij katolickiej.

Jesteśmy narodem, który kraj swój nazywa „Matką”, a Matkę Chrystusa „Królową Polski”. Stanowimy naród, który

wybrał na tron ubogiego rolnika Piasta, dlatego, że Bóg pobłogosławił jego domowi. Mieliliśmy królów, którzy szerzyli chrześcijaństwem i budowali wspaniałe świątynie do których nasi rycerze wstępowali



Kościół Dominikanów w Krakowie.

Mal. J. Kossak i St. Tondos.

przed każdą wyprawą na wojnę i znosili do nich zwycięskie chorągwie. Jesteśmy niezaprzeczenie narodem, który okrył się sławą w obronie Wiary św. pod Wiedniem i Częstochową. Wreszcie jesteśmy narodem, który przetrwał niewolę i odzyskał swą niepodległość z pieśnią ku chwale Boga.

To też Polacy w większości swej nigdy nie zatracą Wiary św., która we wszystkich dziejach Polski odegrała wybitną rolę, prowadząc naród ku chwale — Ojczyznę ku potęgze. Chrystus w nas żyje! Polak da się wywieść z błędu i bronić swych praw potrafi zawsze i wszędzie według zasad Chrystusowego wyznania. Cechą naszego ducha narodowego jest odczuwanie potrzeby religij narówni z miłością Ojczyzny. Niech więc żyje wśród nas

ku dłoń bratnich, spojeni sercem Chrystusowym, zrozumiemy, że tylko nasze siły moralne dadzą zapowiedź lepszego jutra w kraju i doprowadzą do zlikwidowania kryzysu ekonomicznego i bezrobocia.

Polak, który nie splamiał rąk swych w celach zabórczych, nie sięgnie po krew własnych braci.

Wśród nas Polaków żył, żyje i żyć będzie Chrystus! Serca prawdziwych Polaków, przepętnione ideą Chrystusa nie poskapią ofiar miłosierdzia swego względem tych braci, którzy obecnie potrzebują przyjscia im z pomocą materialną i moralną. Niech tylko stale żyje Chrystus w sercach wszystkich Polaków! A wtedy Jego idea dokona w Polsce wielkiego przewrotu ku ogólnemu dobru drogą praw

dziwego chrześcijańskiego miłosierdzia. Idźmy tylko tą drogą, która nas nigdy nie zawiodła i nie zawiedzie napewno!

Marja Wróblewska.

Przed „Tygodniem” Propagandy Trzeźwości”.

W tegorocznym „Tygodniu Propagandy Trzeźwości.. od dnia 1—8 lutego r. b.,

niechaj wszyscy zwolennicy trzeźwości narodu, których są niewątpliwie całe miliony, zrozumieją swój obowiązek obywatelski i wstąpią do istniejących już organizacji przeciwalkoholowych. Są różne typy tych organizacji dla każdego człowieka do breg woli znajdzie się dogodna forma organizacyjna. Dla tych, którzy uznają konieczność konsekwencji w życiu osobistym działacza społecznego, walczącego z plagą alkoholizmu, istnieją zrzeszenia przyjmujące abstynentów (Katolicki Związek Abstynentów, Związek Nauczycieli Abstynentów, Polski Związek Księży Abstynentów, Filarecki Związek Elsów, Związek Akademików Abstynentów). Kto zaś nie chce się wiązać żadnym zobowiązaniem osobistym, a jednak pragnie popierać ten doniosły ruch odrodzeniowy moralnie a także materialnie, tego powita z radością Polska Liga Przeciwalcoholowa. Dla młodzieży istnieją Związki Harcersstwa Polskiego w Warszawie a w Krakowie i Poznaniu Centrala Młodzieży Abstynenckiej, które chętnie służą dalszym wskazówkami. Obok wymienionych zrzeszeń zastrzegających sobie charakter katolicki wzgl. chrześcijański opierających się przeważnie o Składnicę Abstynencką w Poznaniu, istnieje jeszcze neutralna pod tym względem „Trzeźwość” w Warszawie. Wybór jest więc istotnie tak wielki, że każdy Polak i każda Polka może stanąć w szeregi bojowników o trzeźwość. Czy tak się stanie, to wykaże tegoroczny Tydzień Propagandy Trzeźwości (od 1 do 8 lutego r. b.)

Zdumiewa nas...

Zdumiewa nas majestat wielkich fabryk, W entuzjazm wprawia rzutki aeroplan — Ze gdzieś stracily czaru wlotkie chabry, Kiedy w wieczornej rosy skrzka się kropłach..

I chociaż w miejscach tych, gdzie dawniej las stał Lub chwiała się buzi gałąz zamysłona, Dziel pętraż się ruchliwe, gwarme miasta — Natyry człowiek jeszcze nie pokonał.

Zbłąkany w labiryncie ciasnych ulic, Wspominam — gdy mnie zmoczył bój o życie — Ze gdzieś zacisza, senna wieś się tuli Do wonnych pól, skapanych w złotem zycie..

I gdy ukaże wiosną ranne zorze Poprzez powłokę dymów blade lica — Wiem, że daleko — w lasnym polskim dworze Ktoś, śmiejąc się, otwiera okienka.

E. ZYDOMIRSKI.

PIJCIE ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE

Stary porządek ludzki się załamał

Trzeba go odbudować wedle praw Bożych
List pasterski J. E. ks. Biskupa Kubiny.

J. E. ks. dr. Teodor Kubina, biskup częstochowski, wydał list pasterski z racji rozpoczynającego się nowego 1932 roku. Na wstępie ks. Biskup stwierdza: Istnie jest świat ludzki; to suma dzieł, praw i stosunków, jakie ludzie na ziemi stworzyli. Istnieje też inny świat: to prawa, które Bóg sam ustalił, objawił i utrzymuje. Świat Boży we wszystkim kieruje się Jego prawem. Świat ludzki, po ustaleniu na ziemi porządku, oddał Bóg ludziom, aby swobodnie na niej tworzyli także swój ludzki, świat i porządek. Świat i porządek ludzki tylko wtedy będzie dobry, jeżeli będzie w harmonii z porządkiem przez Boga ustanowionym. Załamał się, jeżeli śniane w przeciwieństwie do świata Bożego.

Ludzie jednak chcieli budować porządek gospodarczy bez Boga. Rezultat — zachwianie się w podstawach dzisiejszego świata. „Według porządku Boskiego — pisze ks. Biskup — ziemia i wszystkie dobra na niej mają służyć wszystkim ludziom, bo wszyscy z nich muszą żyć. A tymczasem dziś miliony ludzi żyją w ostatniej nędzy, nie mając ani chleba, ani innych środków do życia potrzebnych. Czy zawiodła nas ziemia, czy się już wyczerpała, albo czy wobec wzrastającej liczby ludzi nie może nadal dostarczyć wszystkim w wystarczającej mierze dóbr potrzebnych do życia? Nie zawiodła nas ziemia, nie zawiodł nas świat Boży. Nigdy bowiem nie było tyle dóbr na ziemi, co dziś, tyle zboża, węgla itd. Ale zawiodł nas porządek ludzki. Kierując się egoizmem a nie prawem Bożym, ludzie doprowadzili do wprost paradoksalnego stanu rzeczy na ziemi. Bo czy to nie jest paradoksem, że miliony dlatego nie mają chleba, że jest za dużo zboża na ziemi, dlatego siedzą w zimnych pokojach, że jest za dużo węgla na ziemi, jednym słowem — dlatego znajdują się w skrajnym ubóstwie, że jest za dużo bogactwa na ziemi”.

Załamał się też świat kulturalny. Nigdy nauka i technika nie szczyły się większy mi postępami i nigdy życie nie było tak łatwym i przyjemnym, jak dziś. A jednak nigdy nie było więcej smutku i rozpacz, fałszywych nauk, zbrodni i samobójstw, jak w czasach dzisiejszych. Nie dlatego. Kultura bez Boga nie może być źródłem życia. Tak samo i w życiu politycznym. Mimo ułatwień komunikacyjnych, coraz bardziej zaciebiających się interesów między narodami, nigdy nie było takiej rozterki, braku solidarności i zgody, jak obec-

nie. Załamał się zatem cały świat ludzki. Najcięższy i najniebezpieczniejszy jest głęboki kryzys duszy ludzkiej. Bolszewicy, zniszczywszy stary świat wśród morza krwi i krw, rzucili się z piekielną wściekłością na sam świat Boży. Znaleźli dużo zwolenników i pośród innych narodów, często nie zdających sobie sprawy, że pracują dla bolszewizmu. Znaleźli ich i w naszym społeczeństwie. Świadczy o tym atak na małżeństwo i rodzinę. Te ataki na świat Boży, to dziś najgroźniejsze niebezpieczeństwo.

Ale ludzie mogą zniszczyć tylko swój porządek. Załamał się wprawdzie ludzki świat i porządek, ale nie załamał się świat Boży i porządek Boży na ziemi. Ten fakt jest też dla nas gwarancją, że na gruzach starego ludzkiego świata i porządku będziemy mogli odbudować nowy, lepszy świat i porządek, bo ten niewzruszony świat Boży może nam dostarczyć mocnych podstaw i żywotnych sił do tego dzieła.

Kościół św. stoi dziś mocniej, niż kiedykolwiek, mimo burz i ataków. Nie powinniśmy badać, że ginie świat stary, ale zabrać się winniśmy do budowy nowego świata, opartego na harmonii ze światem Bożym. Pamiętajcie już dawno w dzieli, że musi się załamać struktura dzisiejszego świata, oparta na egoizmie i niesprawiedliwości. Dlatego w ostatnich dieśiątkach lat wydali szereg encyklik z wezwaniem i wskazówkami do odbudowy porządku społecznego. Wytknął tę drogę Leon XIII, a ostatnio ponowił wskazania Pius XI. A jak Kościół wskazuje i buduje na gruzach starego świata podstawy nowego porządku społecznego, tak też buduje filary nowego życia politycznego, narodowego i międzynarodowego. Zabierając się do odnowienia świata w Chrystusie, Kościół nawołuje wszystkich do czynnej współpracy w Akcji Katolickiej.

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA

W ub. tygodniu zwiędła została restauracja „Renaissance” w II Alei. Niedawno takli sam los spotkał restaurację „Express” w ul. Kościuszk. Rozpoczynający się od 1 lutego tydzień trzeźwości ma zadanie ogromnie ułatwić, bowiem jak rzeczywistość wykazuje ludzie bez specjalnej propagandy porzucają z gębny nałóg pijanstwa. Poprostu nie piją, bo nie mają za co! Wynika stąd, że i kryzys gospodarczy ma swoje dobre strony — uczy ludzki przedewszystkiem trzeźwości. Dzisiaj naogół wszystkie przedsiębiorstwa handlowe źle prosperują, nie wyliczając banków. (W ub. tygodniu zawiesił wypłaty Bank Ziemi Galicyjskiej). Jedyny może wyjątek stanowią pod tym względem apteki, które jeszcze prosperują jako tako, z powodu wzmoczonego popytu na jodynę i esencję octową. Kroniki policyjne Warszawy i Łodzi notują codziennie po kilka wypadków otrucia za pomocą esencji octowej, i u nas tego rodzaju wypadki nie należą do rzadkości. W czwartkowym numerze podałyśmy dwa wypadki zamachów samobójczych. (Jeden za pomocą jodyny, drugi w parku Staszycza — przez wypicie większej dozy esencji octowej). Maluczko, a jeżeli sytuacja na rynku pracy nie ulegnie poprawie, esencja octowa stanie się naszym napojem narodowym, rugując całkowicie z użycia piwo i wódkę. Czasy nadchodzą coraz cięższe. Podobno na Kresach można już kupić żywego

konia za 3 zł. Ale to jeszcze nic, w porównaniu z wiadomością, jaka ukazała się w prasie małopolskiej: W Tuskanowicach pod Borysławiem jakiś hucul nazwiskiem Iwan Pyhyczka, będąc w ciężkim położeniu materialnym, sprzedał za mozołemu sąsiadowi 65-letniemu Sajdokowi własną żonę za 50 złotych. Na zasadzie pisemnej umowy zawartej przy świadkach, Sajdak zobowiązał się karmić Pyhyczkę przez 3 miesiące i dać mu w gotówkę 50 zł., poczem żona tegoż 28-letnia Anna Pyhyczka przeszła na I jak się państwu podoba tego rodzaju transakcja? Czyż to nie dowodzi, że kryzys jest pogłębia do granic wprost absurdalnych i nawet zagraża poważnie podstawom życia rodzinnego. W Chinach podczas katastrofalnych powodzi lub w latach nieurodzaju ubodzy kulisi masowo wyprzedają dzieci — u nas, zdarzają się już wypadki handlu żonami, dzieci zaś od szeregu lat niektóre rodziny bezrobotne oddają darmo na wychowanie chętnym reflektantom. Ostatni tydzień upłynął nam pod znakiem niepokojącej walki o placę na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Z powodu dewaluacji funta szterlingów przemysł węglowy angielski zyskał nowe możliwości eksportowe. Do Gdańska i Gdyni zawinęły otwarte z węglem angielskim, który nawet łącznie z przewozem kalkuluje się taniej od węgla krajowego. Dlatego też władze kolejowe zamierzają obecnie podnieść taryfę przewozową dla węgla angielskiego. Tak więc solidni i skrupulatni w handlu anglicy pragną nam obecnie zwrócić

Dźwiękowy „TEATR ODEON”
Dziś Film nad filmy! Najświetniejszy film świata! W nowym całkowitem wydaniu
NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN
Potężny, realistyczny dramat dziejowy według słownej powieści ERICHA REMARQUE.
Na program dzisiejszy — wszystkie krzesła parterowe tylko 1 złoty!
Przedstawienia rozpocz. się w niedziele o 3, w soboty o 4, a w pozostałe dni o 5 pp. Ostatni seans o 9.30 wiecz.

Akcja pomocy dla zadłużonego rolnictwa

Ułgi indywidualne — ale nie moratorium.
Warszawa. — W związku z pracami, prowadzonymi na terenie różnych ministerstw nad zorganizowaniem sposobów oddłużenia rolnictwa, domosza, że prace Ministerstwa sprawiedliwości nad udzieleniem stosunków gospodarczym w rolnictwie, objęty przedewszystkiem wyjaśnieniem tych przepisów ustawowych, które już obowiązują, a których praktyczne zastosowanie wywołało liczne skargi w sferach rolniczych. Wchodzi tu w rachubę przepisy o zwolnieniu inwentarza żywego i martwego z pod egzekucji mobilarnej, o wyznaczeniu terminów licytacji nieruchomości rolniczych itd. instrukcje w tym zakresie zostały już rozesłane do sądów i organów egzekucyjnych a, jak wnosić można z ogłoszeń z terenu rolniczego, wywołało już dobry skutek.

Dalsze prace Ministerstwa sprawiedliwości obejmują opracowanie przepisów, które już tylko w drodze ustawodawczej mogą być wydane, a mianowicie, przedewszystkiem przepisów o najniższej cenie, poniżej której ruchomości i nieruchomości nie mają być z licytacji sprzedawane. Przepisy takie mają być wydawane nie tylko ko do egzekucji w rolnictwie, ale także do egzekucji w ogóle i objąć mają wszelkie sfery dłużnicze. Specjalnie dla rolnictwa opracowuje się ustawę o wypadkach sądowych odraczania wypłat podobną w konstrukcji do tej, jaką mają już sfery kupieckie i przemysłowe, ale zastosowaną do specjalnych cech i potrzeb rolnictwa, przepisy te umożliwią sądowe odroczenie wypłat indywidualnych w ściśle określonym wypadkach, wykluczając wszelkie moratorium ogólne.


Ameryka nie pozostanie bierna

wobec dalszych transportów wojsk japońskich do Szanghaju. Znamienne oświadczenie ministra St. Zj. w Waszyngtonie.
Nowy Jork. — W kołach rządowych w Waszyngtonie panuje wielkie oburzenie na Jap. nie z powodu ostatnich zarządzeń wojskowych w Szanghaju. Prasa amerykańska donosi, iż rząd Stanów Zjednoczonych zamierza wystąpić energicznie przeciwko rzekomej aneksji Szanghaju przez Japonię. Minister spraw zagranicznych Stimson miał oświadczyć, iż Ameryka nie pozostanie bierna wobec dalszych transportów wojsk z Japonii do Szanghaju oraz wobec wysyłki okrętów wojennych.

wszystkich wojsk zarówno do Mandżurji, jak i do Szanghaju. Londyn. — Bawiący w Szanghaju premier rządu nankińskiego, Sun-Fo podał się do dymisji. Egzekutywa Kuomintangu w Nankinie wysłała do Szanghaju delegację z poleceniem skłonienia premiera Sun-Fo do wytrwania na stanowisku. Premier odparł, iż rozrygnięcia jego nastąpiła wskutek niemożliwości uzgodnienia zaprzetych poszczególnych ministerstw na kwestię mandżurską. Nowy Jork. — Sekretarz Stanu Stimson odbył w Waszyngtonie ważną naradę z ministrem marynarki Adamsem i z admirałem Trattam. Konferencja dotyczyła

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ „RENOMA”
Właśc. MARJAN ZUKOWSKI
Częstochowa, Aleja Nr. 31, Tel. 448.
Przyjmujemy: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
Potęca: DZIENNIKI i czasopisma krajowe i zagraniczne.
Sprzedajemy: Wyroby tytoniowe, papierosy oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.
Obsługa solidna i szybka.

DOBRE ŚWIATŁO ZDROWE OCZY
STOSUJCIĘ ZARÓWKI PHILIPS ARGENTA



Londyn. — Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu ministrów w Tokio, wacyscy ministrowie wyrazili pełne votum zaufania ministrowi wojny. Świadczy to o zaangażowaniu tarc, jakie można było zauważyć w ostatnich czasach podjętych ministrem wojny, a ministrem spraw zagranicznych. Pozaatem gabinet ministrów upoważnił ministerstwo wojny do wysyłania dal-

te zapasy węgla, jakie przed pięciu laty wywieźliśmy do Anglii podczas pamiętnego strajku w kopalniach angielskich. A słasy baroni węglowi z tego powodu wszczynają niepożądany alarm. Nie chcąc ponieść najmniejszego uszczerbku na wygórowanych dywidendach i lukratywnych premjach dyrektorskich, a broniąc się przed konkurencją węgla angielskiego — wpadli na bardzo proste ale niefortunny pomysł obniżenia zarobków górniczych o 20 proc. Oczywiście w rzszach górniczych zapanowało zrozumiałe oburzenie. Pertraktacje z robotnikami przy interwencji czynników rządowych trwają już od tygodnia i niewiadomo jaki dadzą wynik. Tymczasem na niektórych kopalniach szerzą się dzikie strajki i wzrasta niepokojąca nastroj. Krają nawet wersje, że Niemcy grupują swe wojska nad granicą w obawie iżby mogące wyznaczyć zaburzenia nie przeniosły się na Śląsk nie mieckie. W każdym bądź razie dzień 1 lutego zdecydjuje, jaki obrót ostateczny wezmą sprawy, gdyż z dniem tym upływa dwutygodniowy termin wypowiedzenia pracy górnikom na dawnych warunkach. Jak wiadomo, komisja ankietowa swego czasu stwierdziła, że gospodarka prze mysłowców śląskich jest niestychnałe rozrzutna i kosztowna. Pensje generalnych dyrektorów i urzędników (6.000 osób) wynoszą rocznie 62 miliony złotych, czyli przeciętnie na każdego urzędnika wypadła przeszło 10,000 zł. rocznie. Naturalnie, że większość urzędników młodszych i sil pomocniczych w kantorach nie pobiera nawet 500 zł. miesięcznie, ale zato dy-

rektorzy i vice-dyrektorzy posiadają olbrzymie uposażenia, wynoszące od 10 do 30 tysięcy złotych miesięcznie i więcej. Gdyby tak owe wygórowane pensje i dywidendy śląskich baronów węglowych uległy odpowiedzialnie do ciężkich czasów redukcji, niezawodnie taki stan rzeczy odbiłby się nader pomysłnie na cenie węgla i nie zachodziłaby potrzeba zmniejszania zarobków górniczych. Wśród powszechnych utyskiwań na nadprodukcję w przemyśle i brak odbiorców, jak wynika z dyskusji budżetowej, pare gałęzi przemysłu zbiera po cichu piękne i obfite żniwo. Przedsiębiorstwa drożdżownicze wykazały, mimo wydatkowania olbrzymich kwot na utrzymanie karelu (około 10 proc. kosztów produkcji) podczas kryzysowego roku budżetowego przeciętnie 30 proc. zysku. Kartel papierniczy prosperuje też wspaniale. W czasie powszechnego kryzysu wypłaca fabryka Steinhagena 70 proc. dywidendy. Ale rekord rentowności zdobyła Spółka eksploatacji Monopolu zapałczanego. Przy kapitale 5 milionów złotych zdobyła 6,5 miliona czystego zysku. Poszczególne fabryki, wchodzące w skład tej spółki, wycisnęły od 70 (Błonie) do 400 proc. (Grodnio) zysku w stosunku do założonych kapitałów. Zato zapalki podrożały z 5 do 10 groszy czyli o 100 proc. Dobra gospodarka finansowa — ani słowa! Jak tak dalej pójdzie to w Polsce zgromadzą się olbrzymie kapitały, bowiem kraj nasz stanie się złotodajem Elbordo dla zagranicznych kapitałów, a czer-

U kobiet w ciąży i młodych matek, stosowa-
nie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”
wzmacnia prawidłowość funkcji żółdka i ki-
szki. Ządać w aptekach i drogeriach.

Skuteczny środek

Przy wszelkich przeziębieniach odcie-
plachowych i kaszlu, dławicy, obrzęku i
niadośćkiej wartości leczniczej, stauowią
znane od 40 lat

**Kaisera Karmelk
pierośne**
z 3 jodami

Pracowa... z górą 15000 notaryjnie uwierzytel-
nionych świadectw jest niezłomnym dowo-
dem skuteczności. Do nabycia we wszyst-
kich aptekach i sklepach aptecznych.

Kapitały francuskie dla Górnego Śląska

Powstanie instytucji francuskiej dla
Warszawa. — W tych dniach donosi-
ła prasa o powstaniu w Paryżu nowego
przedsiębiorstwa francuskiego, którego
zadaniem ma być popieranie tranzakcji
w zakresie wykupu przedsiębiorstw,
wzgl. branie udziału w przedsiębiorstwach
metalurgicznych w Polsce, oraz praca w
zakresie tranzakcji holdingowych.

Kapitał zakładowy wynosi 29.000.000
franków, przyczem może być podniesio-
ny nawet bez specjalnej uchwały walne-
go zgromadzenia do wysokości 60.000.000
franków.

Wedle wiadomości, jakie otrzymano z
kół dobrze poinformowanych, konkretnym
celem dla którego powołano do życia
tę spółkę, jest wykup Huty Pokoju
na Górnym Śląsku, w dalszych zaś eta-

wykupu przedsiębiorstw górnośląskich.
pach działalności ma być mowa o wy-
kupieniu również innych przedsiębiorstw
w naszym okręgu przemysłowym.

Podobno nasze sfery urzędowe mają
obecnie tendencję do popierania tego
rodzaju transakcji, polegających na wy-
kupowaniu przedsiębiorstw, znajdujących
się w bardzo ciężkich warunkach; mo-
mentem dodatnim ma tu być fakt, że no-
we przedsiębiorstwo, wobec niskiej ce-
ny kupna, będzie mogło bardzo tanio ka-
lkułować, co ułatwi eksport. Momentem
dodatnim jest również okoliczność, że
kapitał niemiecki wspierany będzie przez
przyjazny Polsce kapitał francuski — by-
leby oczywiście ten ostatni kapitał nie
uzyskał nadmiernej supremacji w pew-
nych dziedzinach życia gospodarczego.



Młodzieńczą cerę zacho-
wawsz nazawsze myjąc się
codziennie

Mydłem Bebe Szofmana

sytuacji na Dalekim Wschodzie.
Jakkolwiek nie ukazał się żaden komu-
nikat oficjalny, w kołach politycznych pa-
nie przeświadczenie, że Stany Zjednoczo-
ne znajdują się w przededniu rozstrzyga-
jących postanowień.

Krwawe walki na ulicach Szanghaju

Tłumy Chińczyków napierają
Szanghaj. — Jak sygnalizowały wczor-
aj depesze, w Szanghaju toczy się zacięta
bitwa uliczna między Chińczykami i
Japończykami.

W trzy godziny po wezwaniu admira-
ła japońskiego rozpoczęło się o godzinie
22.30 czasu lokalnego bombardowanie
dzielnicy Wusung przez okręty japońskie.
Ogółem padło 40 granatów, poczem u-
cichł ogień z fortów. Japończycy podają,
że powodem bombardowania było ostrze-
liwanie kanonierek japońskich przez żoł-
nierzy chińskich.

O godz. 23.10 wysadzono żołnierzy ja-
pońskich na ląd, którzy ostrzelują
chińskich żołnierzy i policjantów, dostali
się przez dzielnicę europejską do dziel-
nicy chińskiej Szapai, w której niebawem
rozpętała się bitwa.

Chińczycy strzelali z dachów i kryjó-
wek i dobrze ukrytych w domach karabi-
nów maszynowych. Chociaż Japończycy
poprzeczali druty telefoniczne, byli Chiń-
czycy zawsze dobrze poinformowani o
ich ruchach.

W piątek o godz. 3 nad ranem czasu
lokalnego walka toczyła się na całej linii.
Opór chińczyków wzrastał z każdą chw-
lą. Dopiero gdy o godz. 4.49 padły plews-
ze bomby z samolotów, Japończycy do-
stali się do Szapai. Zbłąkane kule padały
także do dzielnicy europejskiej.

Rano otrzymali Japończycy posiłki,
które obsadzili dzielnicę Hongking. Samo-
chody japońskie krążyły po ulicach dziel-
nicy europejskiej i ostrzegały ludność
przed atakami samolotów. W tym czasie
otwarły forty Wusung ponownie o-
gień na okręty japońskie, by przeszkod-
zić w wysadzeniu dalszych wojsk na ląd,
jednak wkrótce umilkły pod ogniem ar-
mat obratowych.

na dzielnicę międzynarodową.
W dzielnicy europejskiej ustawili Ja-
pończycy szpital wojskowy. Co chwilę
przejeżdżały samochody szpitalne lub
ciężarowe z jeńcami chińskimi. Wielu
Chińczyków schroniło się w dzielnicy e-
uropejskiej.

Chińczycy otrzymują nowe posiłki z
Fuczau i Nankinu. Siły ich, wynoszące do
tychczas 10 tysięcy ludzi, mają być po-
mnożone do 30 tys. Wyślano 10 tys. wojsk
z Kantonu i dywizję chińskiej gwar-
dii narodowej, by wzmocnić garnizon w
Szanghaju. Ludność zęgnęła owacyjnie
odjeżdżających żołnierzy.

Londyn. — Do Londynu nadchodzą a-
larmujące wiadomości o rozwoju wypad-
ków w Szanghaju.

Od godziny 10 trwa ustawiczne bom-
bardowanie dzielnicy chińskiej przez sa-
moloty japońskie. — Ponadto wojska ja-
pońskie zdobyły już wszystkie forty w
jątkiem dworca, prowadzącego do dziel-
nicy międzynarodowej. Dotąd Chińczycy
ponieśli mieli 2.000 ofiar w zabitych i ran-
nych.

Tłumy Chińczyków, wyjące ze strachu,
otaczają mur w dzielnicy międzyna-
rodowej, dobijając się w poszukiwaniu
schroniska do jego bram.

Admirał japoński, komenderujący gar-
nizone japońskim w dzielnicy międzyna-
rodowej, oświadczył, że o ile znajdują
się w dzielnicy międzynarodowej gar-
nizon obcych mocarstw nie przystąpi do
ataku na masy Chińczyków poza murem,
to on podejmie to na własną rękę, w prze-
ciwnym bowiem wypadku może się mog-
nie wedrzeć do dzielnicy międzynarodowej.
Groźba admirała japońskiego spowo-
dowała, że oddziały ochotnicze międzyna-
rodowe przystąpiły do akcji odpędza-
nia Chińczyków od muru.

organu hitlerowskiego „Voelkischer Beob-
achter” w Londynie p. Thost odczyt w
klubie anglo-niemieckim w Oxfordzie,
wreszcie partia hitlerowców ma zamiar
w ciągu najbliższych kilku dni ogłosić w
Anglii specjalny manifest hitlerowski w
sprawie rozbrojenia, który ma być wy-
stany do wszystkich członków parlamen-
tu angielskiego i odpowiedzialnych oso-
bistości w Anglii.

**STARCIĘ ANGLIKÓW Z WOJSKIEM
CHINSKIEM.**

Nowy Jork. — „Associated Press” do-
nosi z Szanghaju o starciu między Chiń-
czykami i wojskami angielskimi. Anglicy
przepędził żołnierzy chińskich, którzy
się wdarli do dzielnicy europejskiej.

GROZNE POŁOŻENIE W CHARBINIE.
Mukden. — Położenie w Charbinie jest
nadzwyczaj poważne. Walki uliczne mię-
dzy wojskami kiryńskimi i rządowymi to-
czą się dalej. Tysiące mieszkańców ucieka-
ją z miasta. Ruch kolejowy na chińskiej
kolei wchodniej jest częściowo wstrzy-
many.

Mukden. — Marsz Japończyków na
Charbin uległ pewnej zwłoczce. Oddziały
japońskie gen. Hasebe, które odmaszero-
wały z Mukdenu i w piątek miały przybyć
do Charbina, jeszcze nie nadeszły. Przy-
puszczają, że linia kolejowa została uszko-
dzona i dlatego wojska muszą maszerować
pieszo.

Według niepotwierdzonych jeszcze wia-
domości, przybył do Charbinu generał
chiński Ma, który przeszedł z armią na
stronę japońską i zawarł rozejm z wojska-
mi rządu chińskiego w Charbinie.

**B. MINISTER CZEN KIERUJE
OBRONĄ SZANGHAJU.**

Szanghaj. — Eugeniusz Czen, który
przed kilku dniami złożył kierownictwo
ministerstwa spraw zagr., nie godząc się
na ugodową taktykę rządu chińskiego
wobec Japończyków, objął obecnie kie-
rownictwo obrony chińskiej w Szanghaju.
Kwiera jego znajduje się w dzielnicy
francuskiej.

Czen oświadczył, że wojska chińskie
zestrzeliły jeden z samolotów japońskich
i zdobyły 3 japońskie samochody pan-
cerne. Potwierdza on wiadomość, że 10
tys. wojsk chińskich wyruszyło z Kan-
tonu w kierunku na Szanghaj.

TELEGRAMY

**ROSJA ZACHOWA ŚCIŚLĄ
NEUTRALNOŚĆ.**
Moskwa. — W moskiewskich kołach
urzędowych oświadcza się, że Unia so-
wietów, nawet po japońskim ataku na
Szanghaj, zachowa najściślejszą neutral-
ność w chińsko-japońskim konflikcie.

**W SPRAWIE TRANSPORTU WOJSK
KOLEJĄ WSCHODNIO-CHINSKĄ.**
Tokio. — Konsul generalny Japonii w
Charbinie donosi, iż na podstawie instruk-
cji z Moskwy władze sowieckie odmówi-
ły kategorycznie pozwolenia na transport
wojsk japońskich koleją wschodnio-chiń-
ską. Takiej samej odmowy udzielono Chiń-
czykom.

**DOKOŁA ROZWIĄZANIA ZAKONU
JEZUITÓW.**

Rzym. — „Giornale d'Italia” stwierdza
iż z powodu rozwiązania zakonu Jezu-
itów w Hiszpanii, Watykan nie zamierza
wyciągnąć z faktu tego daleko idących
konsekwencji. Stosunki dyplomatyczne
są nadal utrzymane, a nuncjusz Tadeschi
nie pozostaje w Madrycie. Dziennik twier-
dzi, iż nuncjusz zawczasu był poinformo-
wany o dekreście, rozwiązującym zakon
Jezuistów i gorąco przeciwko temu zarzą-
dzeniu protestował. Forma protestu, ja-
kiej użył Papież, omawiając przesładowa-
nia religijne w Hiszpanii, nie miała na ce-
lu zaostrezenia sytuacji. Kościół bowiem
pragnie uniknąć pogorszenia położenia.
Dziennik kończy: „W historii dyplomacji
watykańskiej były niewątpliwie okresy
znacznie bolesniejsze. Nigdy jednak misja
reprezentanta Kościoła nie była bardziej
odpowiedzialna od misji, jaką spełnił
nuncjusz Tedeschi”.

GEN. MACKENSEN W PARYŻU.
Paryż. — W piątek bawił w Paryżu
w ścisłym incognito b. feldmarszałek ar-
mii pruskiej gen. Mackensen. Wiadomo-
ści o pobycie Mackensena rozeszła się p
Paryżu lotem błyskawicy, a to dzięki te-
mu, że niektórzy podróżni poznali sedz-
wego marszałka, wysiadającego z pocią-
gu bazylijskiego na dworcu zachodnim
w Paryżu. Zainteresowana w tej sprawie
ambasada niemiecka otacza się zupeł-
nym milczeniem.

Nie ulega jednak wątpliwości, że po-
dróż marsz. Mackensena do Francji po-
zostaje w związku ze specjalną tajną ma-
są, jaką wykonać ma w Paryżu senio-
wisk niemieckich.

**TORPEDOWCE AMERYKANSKIE W
DRODZE DO SZANGHAJU.**

Waszyngton. — Najlepszym dowodem
obrzytmego napięcia w stosunku mię-
dzy St. Zjednoczonymi a Japonią od
chwili zajęcia Szanghaju jest fakt, że a-
merykańskie ministerstwo marynarki
wyśleło 4 dalsze torpedowce z Manili do
Szanghaju. Rozkaz wyjazdu jak najszy-
bszego na wody chińskie torpedowce a-
merykańskie otrzymały z polecenia amery-
kańskiego admirał komenderującego flo-
ty amerykańskiej na wodach chińskich
Williamsa.

**240 UPADŁOŚCI BANKOWYCH
PRZYNIÓSŁ STYCZEŃ W AMERYCE.**

New York. — Wedle obliczeń „Finan-
cial News”, trzy pierwsze tygodnie stycz-
nia przyniosły w Stanach Zjednoczonych
240 upadłości bankowych.

Suma depozytów, złożonych w upad-
łych instytucjach, wynosi 120 milj. do-
larów.

**SPOTKANIE LITWINOWA
Z BRÜNINGIEM.**
Berlin. — Komisarz spraw zagranic-
nych, Litwinow, w przejeździe do Ge-
newy zatrzymał się wczoraj w Berlinie,
gdzie odbył konferencję z kanclerzem
Brüningiem i podsekretarzem stanu w
M. S. Z., von Bülowem. Według oficjal-
nego komunikatu obrady dotyczyły spraw
związanych z konferencją rozbrojenio-
wą, oraz rokowań o pakt nieagresji mię-
dzy Sowietami i ich zachodnimi sąsiami-
mi, oraz z Francją.

**SZTURM PROPAGANDY
HITLEROWSKIEJ W ANGLJI.**

Londyn. — Akcja Hitlera na terenie
Londynu przybiera coraz większe roz-
miary.

Niedawno temu bawił w Londynie
przyszły minister spraw zagr. rządu hi-
tlerowskiego, p. Rosenberg, następnie
bawił tu jeden z posłów national-sociali-

Alamy wojenne
we Francji.

Paryż. — Od kilku dni kursują w ca-
łej Francji alarmujące, bezpodstawne
plotki o zbliżającej się wojnie. Plotki te
mówią, że przemysł wojenny francuski
pracuje całą parą i że w pewnych od-
działach wojskowych nie udziela się ur-
lopów, względnie, że następuje przegląd
rezewistów.

Wszystkie te plotki są wysysane z pal-
ca i polegają na zbyt pospiesznej deduk-
cji.



**Pogrzeb obrońcy
wolności.**
Wczoraj rano odbył
się w Warszawie po-
grzeb s. p. Juliana A-
dolla Świeckiego,
powstańca z r. 1863,
prezesa Stowarzysze-
nia Weteranów tegoż
powstania. W kolumnie
z żalobnym poza
tysiącami tłumami
publiczności wzięły
udział delegacje wojska
polskiego, Związku
Dobroczyńców,
Hallerczyków i t. d.
Na dziedzińcu naszym
widzimy fragment kolu-
nki żalobnego.

NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO
pomysł o zdrowiu, tembardziej, jeżeli już cierpi-
cie o chorobie urek, pęcherza, watroby, kamieni żół-
ciowych, żyl przemienny materii, na bóle artretycz-
ne czy podagryczne, wrzodzie brzucha, obłąkanie się
lub skłonności do obłąkania. Pamiętaj, że nigdy nie
będzie zapóźno, o ile używaj będziesz ziół moczone-
dnych „Diurol”, które zapobiegają nagromadzeniu
się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodli-
wych dla zdrowia substancji, zatrzymujących się
w nim. Wszelkie bóle ustąpią, gdy wytrwałie używaj
będziesz ziół „Diurol”. Osłabiony odwar z trzech ziół
jest smaczny, zupełnie nieszkodliwy i powinien być
pity kilka razami herbata. — Dział jeszcze kół pu-
dłowe ziół „Diurol”, a ci w przekonaniu się o dodatnich
skutkach ich działania, zalecają być bardziej i swo-
im zdrowiu. — Sposób używania na opakowaniu. Or-
ginałnie zióła „Diurol” Gąsieniec (z Kąkuli) sp
sprzedają apteki i sklepy apteczne. Reg. Min. Spr.
Wewn. Nr. 188.

stycznych, który zajmuje się organizacją
hitlerowską zagranicznych, a obecnie,
jak donoszą, istnieje możliwość wizyty
samego Hitlera w Londynie.

Grono przemysłowców angielskich, —
zgrupowanych w t. zw. „Economic Council”,
zaprosiło Hitlera, aby przybył do
Londynu celem odbycia konferencji z
przemysłowcami angielskimi w sprawie
przyszłej polityki gospodarczej na wy-
padek dojścia jego do władzy.

W sobotę wygłosi stały korespondent

RADOŚCIĄ I OZDOBĄ MIEZSKAN, SKLEPÓW I BIUR

są gustowne lampy i zyrandole zakupione najtaniej
i na najdogodniejszych warunkach w firmie:

BIURO TECHNICZNE I ELEKTROTECHNICZNE „UNION”

Sp. z ogr. odp. 1-a ALEJA 14, tel. 7-70.

Radjoaparaty, żelazka i piecyki elektryczne, opony samochodowe „Firestone”, łożyska kulkowe
S. R. O. oraz wszelkie artykuły elektrotechniczne i techniczne.

**KURSY KROJU PROF. LEWAŃSKIEGO
z dniem 1 lutego**
otwierają Kurs roczny
Szycia Kroju Modelowania Haftu

Najnowszym systemem. Opłaty pobierane będą
w małych ratach miesięcznych. Po ukon-
czeniu uczenia otrzymają dyplomy. Zapisy
Aleja 79 m. 7 front. Tamże można nabywać
Samouczki kroju.

**USUWA NALOT
TYTONIOWY
CHRONI
ZĘBY
PRZED
ZĘDSUCIEM**



DENTOSAN

neralnego, gen. Weygand, wystąpił ze służby czynnej z powodu osiągnięcia 65 lat życia. Mimo to Weygand pozostanie wedle doniesienia „Petit Parisien” na dotychczasowym stanowisku do roku 1935, otrzymując co roku przedłużenie czasu służby.

10.962.000 ZŁ. NA ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH ROBOTNIKÓW W LUTYM.

Warszawa. — W dn. 27 b. m. odbyło się pod przewodnictwem wicemin. Szubartowicza posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym przystąpił do dyskusji budżetowy F. B. na miesiąc lutego.

Preliminarz ten przewiduje m. in. sumę 10.962.000 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników. Przewiduje się, że liczba bezrobotnych robotników, uprawnionych do korzystania z tych zasiłków, wyniesie około 150.000 osób.

W związku z wnioskiem zarządu głównego w sprawie obniżenia o 20 proc. wynagrodzenia dla członków za udział w posiedzeniach (marki obecności), wicemin. Szubartowicz oświadczył, że minister pracy i opieki społecznej wnioskuje ten zażalenie, wyrażając jednocześnie członkom F. B. podziękowanie za obywatelskie stanowisko.

TWORCA SKAUTINGU, GEN. BADEN- POWELL, PRZYBĘDZIE DO POLSKI.

Warszawa. — W najbliższych dniach udaje się do Londynu specjalny delegat Związku harcerstwa polskiego, celem za-

Z bólów nie mogła już się wcale poruszać — teraz pozbyła się zupełnie reumatyzmu

Co za okropne uczucie nie móc samemu wstać z łóżka, tak sztywne są nogi i ramiona. Niedolna do pracy — to zrozpaczona ofiara reumatyzmu. Lecz dziś już znów zważy i ruchliwa jak dawniej i nie odczuwa żadnych bólów. Pani W. Salkowa, Grudziądz, Szewska 16/1 pisze nam o tem: od dłuższego czasu cierpiałam na reumatyzm w nogach i ramionach. Bóle mi tak dokuczały, że często przez całą noc nie mogłam zmruczyć oka. Nogi i ręce stały się z czasem do tego stopnia sztywne, że nie mogłam prawie wcale się poruszać. Nie mogę poprostu nikomu opisać, co przeżyłam w czasie przecierania. W ciągu 7 miesięcy próbowałam najrozmaitszych leków, chcąc uwolnić się od tych straszliwych cierpień, lecz prawdziwą poprawę nastąpiła dopiero, gdy zaczęłam zażywać tabletki Togał. Już po tygodniu bóle ustąpiły i mogłam znowu spokojnie spać. Zachęcając tym pomyslnym wynikiem zazywałam w dalszym ciągu Togał ściśle według przepisu. Z cza-

sem czułam też wyraźnie jak ramiona i nogi stawały się coraz bardziej giętkie i elastyczniejsze. Teraz już zupełnie pozbyłam się tej przykrej choroby, tak że w tym roku dzięki Togałowi mogłam śmiało zrezygnować z podróży do uzdrowiska Rzeczywiste Togał jest radykalnym środkiem! Podobnie świadczą tysiące cierpiących, którzy przyjmowali Togał przy reumatyzmie, podagrze, łamaniu w kościach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przebieżeniach i pokrwawionych ciępieniach. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów Togał nie tylko usmierza ból, lecz w zarodku zwalcza te niedomagania. Dlatego też nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togału nadsposobienie po myślnie rezultaty. Jeśli ponadto tysiące lekarzy leknie ten ordynuje, to przecież każdy z zaufaniem zakupić go może. Spróbujcie więc sami, lecz zjadając wyraźnie tylko Togał. We wszystkich aptekach.

cji wyprowadzonej przez masę ludności z obecnej zagmatwanej sytuacji politycznej.

W związku z tem zmuszony był ostatnio oświadczyć publicznie minister wojny p. Tardieu, że nie ma żadnych powodów do niepokojów.

Jest rzeczą niezmiernie ciekawą, że w związku z nastrojem panicznym, który dość łatwo ogarnia pewne grupy ludności, zwłaszcza zaś dotknięte kryzysem kupiectwo i rolnictwo, usiłują partie polityczne wyzyskać ten nastrój, przypisując sobie wzajemnie jego wywołanie. — I tak zwala prawica winę na lewicę i na odwrót. Na skutek tego zabiera w dniu dzisiejszym szereg organów prasy paryskiej głos, nawołując do uspokojenia i zaznaczając, że o ile Francja będzie przygotowana na wszelkie niespodzianki, to właśnie te niespodzianki nie nadejdą.

NOWY GABINET AUSTRIACKI UTWORZONY.

Wiedeń. — Nowy gabinet austriacki został wczoraj po południu utworzony. Skład gabinetu jest następujący: kanclerz i minister spraw zagr. — Buresch, wicekanclerz i minister spraw wewnętrznych — Winkler (Landbund), minister sprawiedliwości — dr. Schuschnigg (legitymista), minister finansów — Weidenhofer (chrz. społ.), minister opieki społ. — Resch (chrz. społ.), minister oświaty — Czermak (chrz. społ.), minister bez teki — Haslacher (Landbund).

Nowy minister sprawiedliwości uchodzi za wybitnego legitymistę oraz męża zaufania ks. Seipla, zaś ministrem bez teki — jest znany przemysłowiec drzewnym w Villach.

Po utworzeniu gabinetu odbyło się za przysiężeniem ministrów, poczem na zwolnieniu radzie ministrów omawiano sprawę zredagowania deklaracji rządowej. Wotek przedstawił się nowy rząd parlamentowi. Jak słysząc, stronnictwo wielkoniemców przyrzekło neutralność wobec nowego rządu, celem umożliwienia mu pracy.

ANGIELSKA ŁÓDZ PODWODNA STRACONA.

Londyn. — Brytyjska admiralczyna oficjalnie donosi, że nie ma już żadnej nadziei uratowania załogi łodzi podwodnej „M. 2”.

Król i królowa polecieli wyrazić rodzinom załogi jak najteńsze współczucie. **GEN. WEYGAND WYSTĄPIŁ Z CZYNNEJ SŁUŻBY.**

Paryż. — Szef francuskiego sztabu ge-

Kino-Teatr „MUZA”
Od piątku 29 stycznia r. b.
NOCNA TAKSÓWKA
z HARRY PELLEM I BETTY BIRD
oraz ogromny NADPROGRAM
Szczegółów w afiszach.

WYDZIAŁ CZELADNICZY CIESIELSKI zawiadamia, że rejestruje wszsctkich cieśli od dnia dzisiejszego do 15 lutego b. r. w dniu powszednim w godzinach od 5-jej do 7-nej po poł. w lokalu ul. Dąbrowskiego nr. 21. Po wyznaczonym terminie rejestrować się nie będzie. Zarząd.

Sklep galanterii damskiej, męskiej i dziecięcej
E. ZARZECKI
Dawniej „JANINA”
11-ga Aleja Nr. 37.
Wprowadził i poleca znane ze swej dobroci Wełny i Włóczki „Trójkąt w Kole”.
Wielki wybór we wszystkich gatunkach i kolorach
CERY FABRYCZNE.

Groźba konfliktu japońsko-amerykańskiego

w razie stosowania przez Amerykę represji gospodarczych.

Tokio. — Rząd japoński poinformował za pośrednictwem swych przedstawicieli dyplomatycznych Amerykę, Anglię, Francję i Sowiety o ostatnich wypadkach na Dalekim Wschodzie, oświadczaając równocześnie, że Japonia nie ma zamiaru prowadzić wojny. W każdym razie Japonia nie naruszy interesów obywateli obcych.

Japonia nie robi w Szanghaju nic innego, jak tylko to, co Anglia uczyniła tam przed kilku laty.

Rząd japoński oświadcza za pośrednictwem prasy, iż każde zarządzanie gospodarcze Ameryki, zwrócone przeciwko Japonii, mogłoby spowodować zerwa-

nie stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi.

Waszyngton. — Nastrój w amerykańskim kongresie jest po ostatnich krwawych wypadkach w Szanghaju nadzwyczaj podniecony. Wskazuje się na to, że postępowanie Japonii zniweczyło ostatnie nadzieje rozstrzygnięcia konfliktu w Genewie.

Powszechnem jest rozczarowanie z powodu wstrzemięźliwego stanowiska Anglii. Wpływowo-osiobistoci kongresu oświadcza, że zagraniczna polityka Stimsona jest sparaliżowana przez słabość floty amerykańskiej. W związku z tem przygotowują wnioski o podwyższenie programu flotowego.

Nowy ustrój szkolnictwa Mała matura bez egzaminów.

Warszawa. — Minister oświaty Jędrzejewicz wygłosił całogodzinny odczyt o nowym ustroju szkolnictwa, którego projekt ustawy wniesiony został do Sejmu. Projekt ten ustawy nie porusza wcale sprawy egzaminów gimnazjalnych tak wstępnych jak i maturalnych. Sprawa ta będzie uregulowana bowiem w rozporządzeniach wykonawczych. Po ukończeniu 4-letniego gimnazjum nowego typu ma być wydawana mała matura bez egzaminu. Natomiast uczniowie przechodzący do tak zwanego liceum będą podlegali egzaminowi.

WIELKI PROCES KOMUNISTYCZNY W LUBLINIE.

Lublin. — 28 bm. rozpoczął się w lubelskim sądzie okręgowym wielki proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiadło 26 osób, w tem kilka kobiet. Na rozprawę wezwano około 40-tu świadków.

Wszyscy oskarżeni odpowiadają z art. 102 i 562 k. k. Akt oskarżenia zarzuca im organizowanie przewrotu na terenie Chełmszczyzny oraz urządzenie antypaństwowych demonstracji z pochodem w Chełmie w sierpniu 1930 r. Sprawa ta była kilkakrotnie odraczana z różnych przyczyn.

Budżety robotnicze w różnych krajach.

Wyniki dwuletniej pracy komisji ankietowej zakładów Forda i Międzynarodowego Biura Pracy.

Henry Ford, który dla ułatwienia zbytu swoich aut poza granicami Ameryki, założył filje swoich zakładów w Kopenhadze, Barcelonie, Rotterdamie — zarządził przed dwoma laty opracowanie szczegółowej ankiety, dotyczącej kosztów utrzymania rodziny robotniczej w wielkich miastach Europy zachodniej i centralnej. Ford chciał się przekonać, ile musi on wyda-

wać jego robotnicy, żyjąc w Europie tak, jak żyją w Detroit. Właściwym i ostatecznym celem inicjatywy Forda było racjonalne skalkulowanie płacy zarobkowej dla robotników swych zakładów w Europie.

W związku z ankietą, prowadzoną przez komisję Forda prowadzono prace nad tą samą kwestją Międzynarodowe Biuro Pracy. Jako podstawę dla porównań przyjęto budżet domowy 100 rodzin robotniczych, mieszkających w Detroit.

Wyniki prac obu komisji ankietowych, ogłoszone niedawno drukiem, wykazały,

o ile przyjąć koszty utrzymania rodziny robotniczej w Detroit (U. S. A.) za 100 robotników, chcących żyć na tej samej stopie, co jego kolega w Detroit, musi wynosić: w Manchesterze — 74, w Sztokholmie — 104, w Berlinie — 90, w Kopenhadze — 91, w Paryżu — 87, w Barcelonie — 58, w Antwerpii — 65 w Rotterdamie — 68, w Warszawie — 67, w Konstantynopolu — 65.

Jak wynika z powyższych cyfr porównawczych, koszty utrzymania są we wszystkich cytowanych miastach niższe od kosztów utrzymania w Detroit, z jednym jedynym wyjątkiem Sztokholm, gdzie przewyższają one o 4 koszty w Detroit. Cyfry powyższe obejmują wszystkie pozycje budżetu rodziny robotniczej, nie wliczając pozycji ubrania, rozrywki, wydatków na cele oświatowe.

W czasie gdy ankietę rozpoczęto, (2 i pół roku temu), robotnik w zakładach Forda w Detroit zarabiał 7 dolarów dziennie, t. j. 175 franków. Płaca ta przy 5-dniowym tygodniu pracy została obniżona do 150 fr., ale jednocześnie przy spadku cen obniżyły się też proporcjonalnie koszty utrzymania.

Różnice w trybie życia i w poziomie potrzeb robotnika amerykańskiego obrazuje dobrze układ budżetów odnośnych. Na 100 wymienionych w ankiecie rodzin robotniczych w Detroit, 47 posiada własne auto, 36 — odbiorniki radiowe, 25 gramofon, 49 — zmywaczkę elektryczną w kuchni, 98 — żelazko elektryczne do prasowania, 19 — odkurzacz elektryczny; 50 z tych 100 rodzin dokonywało zakupów na kredyt, 44 — wydawały więcej, niż wynosiły ich dochody, 37 — wyrównywało sumy dochodów i wydatków. Or.

Kursy Ginnazjalne

przyjmują zapisy kandydatów (ek) na nowe półroczne szkolne. Przygotowuje się na świadectwa z 3-4 5-6 klas gimnazjum, z 7 oddz. szkoły powszech., natury, seminarium, szkół technicznych i t. d. Nauka w godzinach wieczornych. **KONCZĄCYM WYDAJE SIĘ ŚWIADECTWA.** Kancelaria czynna jest od godziny 6-7 wieczorem. Kościuszki Nr 8, brama lokal p. Ligęzówny.

KRONIKA

Niedziela
31
STYCZEN

Dziś — Piotra z N.
Jutro — Ignacego b. m. Brygidy
Wschód słońca o godzinie 7.24
Zachód — 16.38
Kalendarz historyczny:
Sprowadzenie zwłok Jana Kazimierza do Krakowa 1676 r.

— **Ogólne zebranie mężów katolickich.** Dziś, w niedzielę, ogod. 4-jej po poł. w sali Katedralnej odbędzie się ogólne zebranie mężów katolickich parafii św. Rodziny i św. Zygmunta, na którym będzie odczytane sprawozdanie roczne z działalności Stowarzyszeń i sprawozdanie finansowe, poczem będą dokonane wybory Zarządów obu Stowarzyszeń. Po wyborach p. Wł. Kościński wygłosi referat p. t. „Znaczenie rodziny w społeczeństwie”. Pożądane jak najliczniejsze przybycie członków z legitymacjami.

Na godzinie przed zebraniem będą przyjmowane składki członkowskie oraz dokonane zapisy nawołujących członków.

— **Zebranie informacyjne dla rodzin pracowników kolejowych.** Dziś, w niedzielę, o godz. 15 i pół w sali teatru kolejowego przy ul. Piłsudskiego odbędzie się zebranie informacyjne dla rodzin pracowników kolejowych. Słowo wstępne

wyłosi inż. M. Jasiński, odczyt p. t. „Ludność cywilna a kwestja obrony przeciwawowej” wygłosi instruktorka p. Zoja Brykańska, poczem nastąpią zapisy na bezpłatne kursy z obrony p. g., zwiedzenie umyślnie w tym celu przysłanego wagonu szkolnego O. P. G. i wyświetlenie filmu.

Zebranie powyższe jest pierwszym etapem planowego szkolenia rodzin pracowników, przez instr. p. Z. Brykańską.

Ze względu na doniosłość tej akcji należy sądzić, iż zebraniem tem zainteresują się szerokie warstwy rodzin pracowników kolejowych Częstochowy i okolic.

— **Zabawa taneczna Zrzeszenia Sióstr Cz. Krzyża, Zrzeszenia Sióstr Pogotowia Sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża.** Oddział w Częstochowie, urządza zabawę taneczną, która odbędzie się w poniedziałek dnia 1-go lutego br. w sali Ogólna Wych. Fiz. im. Marsz. Piłsudskiego przy ul. Pułaskiego. Początek o godz. 9.

Program zapowiada moc niespodzianek m. in. „swatka na sali”. Orkiestra p. L. Jaluwieckiego. Bufet tani i obfity. Przy wejściu obowiązują zaproszenia. Strój do wolny. Cena biletu 2 zł. dla pań, oraz 3 zł. dla panów, łącznie z kuponami na czar

Kino-Teatr „NOWOŚCI”

Dziś i dni następnych.

POWRÓT DO ŻYCIA

z najpiękniejszą parą „ochanek” Janet Gaynor i Charles Farrell.

Nad. pro gram Dodatek Dźwiękowy Foxa.

Wojscie od 50 gr. Początek o 5 pp. Szeregów w afflu.

na kawę i ciastka.

Ze względu na to, że dochód z urzędowej imprezy przeznaczony jest na zakup sprzętu sanitarnego dla drużyn ratowniczych Cz. Krzyża, zabawa ta cieszyć się winna tem większym poparciem i powodzeniem.

— **Zabawa taneczna Zw. Strzeleckiego i Komendy P. W.** Staraniem Zarządu Związku Strzeleckiego oraz Komendy P. W. urządzona zostanie w dniu 1 lutego b. r. o godz. 22 zabawa taneczna w Kasyne Oficerskiej 27 p. p., ul. Aleja Wolności 58,60.

Godność honorowych gospodarzy raczyli przyjąć p. generał Dąbkowski, p. starosta K. Kühn i p. komisarz J. Mazur.

— **Ułgi kolejowe dla młodzieży szkolnej podczas ferii lutowej.** Ministerstwo oświaty zawiadomiło kuratorium, że w bieżącym roku szkolnym a czas przerwy między pierwszym i drugim półroczem młodzież szkolna może korzystać z ulg taryfowych na kolejach. Wolne od zajęć szkolnych będą dni 31 stycznia oraz 1 i 2 lutego.

— **Wzrost bezrobocia o 10.124 osoby w ciągu tygodnia.** Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 23 b. m. wynosiła 319.362 osoby.

W porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia, bezrobocie wykazuje wzrost o 10.124 osoby.

Liczba bezrobotnych na terenie Warszawy wynosi 20.125 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia stanowi wzrost bezrobocia o 345 osób.

— **Z teatru Kameralnego.** Dyrekcja teatru, stosując się do życzenia różnych twórców i związków, urządziła dwa przedstawienia popularne znakomitej arcywolejskiej komedji w 4-ch odsłonach Mannerse: „Dzikuska” po najniższych cenach (wszystkie miejsca po 1 zł.) w sobotę o godz. 6-jej wiecz. oraz w niedzielę o godz. 12-jej m. 15 w poł. — Niewątpliwie sala teatru będzie przepelniona.

W sobotę wieczorem o godz. 8-jej m. 30 wytworna i dowcipna komedja w 5-ciu odsłonach E. Haarkooda: „Komedja wiarołomstwa”.

W niedzielę poza porankiem „Dzikuski” o godz. 12-jej m. 15 w poł. trzy przedstawienia: „Komedja wiarołomstwa” o godz. 4-jej po poł., 6-jej m. 30 i 8-jej m. 30 wiecz.

— **Zabawa taneczna urzędników kolejowych w sali Rady Miejskiej.** W poniedziałek, 1 lutego r. b. Zarząd Koła XI Związku Urzędników Kolejowych urządzi w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 10) zabawę taneczna, uroczona nie spodziankami, m. in. występami humorystów amatorskiego zespołu rewjowego i innymi atrakcjami. Do tańca przygrywać będzie pierwszorzędny jazz-band. Tańce pod fachowym-s kierunkiem. Bufet tani i obfity na miejscu.

Wejście po 2 zł. od osoby, wyłącznie zaproszeniami. — Członkowie Z. U. K. 1 zł. 50 gr. 20 proc. czystego zysku z zabawy przeznaczone jest na fundusz bezrobocia.

Zabawa budzi wielkie zainteresowanie wśród miejscowych sfer urzędniczych i niewątpliwie cieszyć się będzie wielkim powodzeniem.

— **Jasełka serafickie w sali Katedralnej.** W niedzielę, dnia 31 b. m. i wtorek, dn. 2 lutego, staraniem Komitetu Rodzicielskiego młodzież Kursów Zawodowych Żeńskich p. K. Grzmiaćkówny dwukrotnie odegra w sali Katedralnej jasełka serafickie. Piękne te jasełka, wystawiane po raz pierwszy w Częstochowie, powinny wzbudzić ogólne zainteresowanie. Ca-

łość składa się z 3-ch części: I Zwiastowanie, II Obraz z życia ludu, III św. Franciszek, św. Antoni, św. Elżbieta i Klara przy żłóbku Dzieciątka w otoczeniu chóru aniołów.

Jasełka napewno zgramadzą wiele osób. Dochód przeznaczony na Samopomoc, oraz na dożywanie niezamożnej młodzieży szkolnej, Początek o godz. 5-jej. Sala dobrze ogrzana.

— **Bal skarbowców.** — W poniedziałek, dn. 1 lutego b. r., w sali Kameralnej odbędzie się bal skarbowców. W programie wybór królowej balu. Początek o godz. 22-jej, wejście ściśle za zaproszeniami.

Bal ten zapowiada się bardzo dobrze, a dodatnią cechą balu jest to, że 50 proc. czystego dochodu przeznaczono na bezrobotnych i 50 proc. na cele kulturalno-oświatowe.

— **Bal Zw. Strzeleckiego w Krzepicach** W poniedziałek, dnia 1 lutego b. r., odbędzie się w sali Straży Pożarnej w Krzepicach reprezentacyjny bal Związku Strzeleckiego, urządzony pod egidą Komitetu z tamtejszej inteligencji. Przygrywać będzie zwięszony zespół orkiestry salonowej 27 p. p., co daje rękojmię, że na balu będzie gwarno i wesoło. — Zapowiedziany bal wzbudził duże zainteresowanie nie tylko w samych Krzepicach, ale i w okolicy.

— **Zebrań Chrześcijańskiej Demokracji.** W dzisiejszą sobotę o godzinie 6 min. 30 wiecz. w lokalu Chrz. Zw. Zaw. przy ul. Krakowskiej Nr. 30, dawniej 24, odbędzie się zebrań zarządów związków zawodowych, delegatów fabrycznych, dziesiętników, b. radnych Miejskich i zainteresowanych członków Stronictwa, na którym wygłoszą referaty p. p.: poseł Z. Cardini — o budżecie Państwa na rok 1932-33, oraz b. ławnik D. Braksator — o projekcie nowej ustawy samorządowej.

— **Zabawa taneczna „Sokoła”.** W poniedziałek, dn. 1 lutego, w sali Resursy Rzemieślniczej (I Aleja 9) odbędzie się zabawa taneczna, urządzona staraniem T-wa Gimn. „Sokół”, Gniazda III-go. W programie zabawy atrakcje, baloniki, serpentine i piteściki. Orkiestra doborowa, bufet obfity i tani. Wejście „tylko” za zaproszeniami, Początek o godz. 9-jej wiecz.

Uroczona zabawa sokolska winna się cieszyć wielkim powodzeniem, tem bardziej, że organizatorzy 25 proc. czystego zysku przeznaczają dla bezrobotnych.

— **„Baśń o szopce” w I-em Gimnazjum państw.** W sobotę i niedzielę, dn. 30 i 31 b. m., dwukrotnie odegrana zostanie w sali I Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza piękna sztuka Or-Ota p. t. „Baśń o szopce”. Udział w przedstawieniu biorze 75 uczniów. Ceny biletów od 25 gr. do zł. 1.50. Początek przedstawień: w sobotę o godz. 19-jej, w niedzielę o godz. 16-jej po południu.

Wobec powodzenia, jakim się cieszyły dwa pierwsze, nader udane przedstawienia „Baśni”, niewątpliwie i obecnie powtórzone zgramadzą całe zastępy młodzieży szkolnej, jak i szerszej publiczności tem więcej, że urządzona są staraniem Patronatów przy Gimnazjum na rzecz niezamożnych uczniów.

— **Zabawa kostjumowa dla dzieci w szkole p. Ligęzówny.** We wtorek, dnia 2 lutego, o godz. 3-jej po poł. w szkole p. Ligęzówny (Kosciuszki 8) urządzona zostanie zabawa kostjumowa dla dzieci tej szkoły, i wprowadzonych gości. Przygrywać będzie zespół muzyczny. Program zapowiada wiele atrakcji. Bufet na miejscu.

— **Bal rzeźnicki.** Dziś, w niedzielę, w sali im. Marsz. Piłsudskiego (Pułaskiego nr. 2) odbędzie się bal rzeźnicki, uroczony licznymi atrakcjami. — Początek o godz. 7-jej wiecz.

— **Z Akademii powstania styczniowego w Rakowie.** Dn. 24 b. m. staraniem prezesa akcji katolickiej odbyła się w Rakowie w sali akcji katolickiej uroczysta akademja, z okazji rocznicy powstania styczniowego. Na program akademji złożyły się: słowo wstępne prezesa akcji, referat p. Maszewskiego, przemówienie ks. prob. Niedźwiedźkiego, oraz śpiewy i deklamacje. Szczególnie pięknym było przemówienie weterana z roku 1863 r., obrońcy Polski p. Jędrzejkiewicza „Mój udział w powstaniu”. W krótkich słowach podkreślił znaczenie jedności w życiu państwowym i odmawiał nam odrębność z owej nowo styczniowej, kiedy bohaterska garstka szaleńców zmagala

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Dziś i dni następnych! FILM CUDI! FILM OBJAWIENIE!

Całemu światu brak słów na wyrażenie swego największego zachwytu.



NAD PROGRAM: NOWE DODATKI DŹWIĘKOWE

Ceny miejsc niepodwyższonych. Krzesła od 1 zł. Początek seansów o 4 pp. Ostatni seans o 9.30 w. Sala ogrzana. Dla młodzieży dozwolone.

Uwaga! Ułgowe seanse!

W niedzielę, dnia 31-go stycznia b. r. o godz. 12.15 i 2 pp. i w poniedziałek 1 lutego o 3 pp. Tylko 3 seanse po zniż. cenach. Wszystkie miejsca 80 gr., łoża 1 zł.

się z wrogiem, kiedy leżąc w noc ciemną w okopach walczyli i umierali z wziętą wolnej Polski.

W referacie p. Haszewski przedstawił przyczyny upadku powstania i jego przebieg. W końcu swego referatu oddał cześć poległym w obronie Ojczyzny, przez kilkunastową ciszę.

Akademję zakończono śpiewem. Chór pod batutą p. Ziemińskiego odpiewał: „W szarem polu srebrne piaszce”. Na tem uroczystość zakończono.

— **Bal karnawałowy w Kasyne Podoficerskiej 7 p. a. p.** W poniedziałek, dn. 1 lutego w salach Kasyne Podoficerskiej 7 p. a. p. odbędzie się bal karnawałowy, urządzony przez Korpus Podoficerów Zawodowych 7 p. a. p. Przygrywać będzie orkiestra pułkowa. Wejście za zaproszeniami.

Niewątpliwie zabawa ta, jako ostatnia u podoficerów w tym karnawale, cieszyć się będzie dużym powodzeniem.

— **Zabawa taneczna starszych harcerzy.** We wtorek, dn. 2 lutego, w sali Ogniska Obrony Niepodległości im. Marsz. Piłsudskiego (Pułaskiego 2) odbędzie się zabawa taneczna urządzona przez zastęp starszo-harcerski 26 Drużyn Harcerskich w Częstochowie. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Wejście tylko za zaproszeniami dla pań i członków Z. H. P. 1 zł. 50 gr., dla panów 2 zł. Początek o godz. 6-jej wiecz.

— **Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Kłobucku.** W dniu 13 bm. odbyło się w Kłobucku zebranie organizacyjnego oddziału Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, dzięki inicjatywie przewodniczącej Zrzeszenia Powiatowego p. Mońkowskiej i miejscowych nauczycielek. P. Mońkowska wygłosiła piękny referat, a następnie dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszły p. Z. Obrycka — przewodnicząca, p. St. Frygowa — wice-przewodnicząca, p. E. Dziadkiewiczowa — sekretarka, p. R. Pacánka — skarbniczka, p. St. Krupska,

Uruchomione zostały następujące wydziały: 1) Opieki nad dzieckiem i matką, którego kierownictwo objęła z wyboru p. J. Pawlikowska, 2) Referat prasowy, pod kierunkiem p. E. Dziadkiewiczowej, 3) Wydział niestających dochodów — kierowniczką p. W. Klepaczowa.

W skład Komisji Rewizyjnej weszły: p. W. Dziembianka, p. Garstkówna i p. Głębocka.

Zadaniem Oddziału Z. P. O. K. będzie uobywatelenie kobiety przez powołanie jej do stałej i programowej pracy społecznej.

— **Od Zarządu „Kola Pań”.** Członkinie „Kola Pań”, życzące zwieźć wagon szkolny O. P. G., proszone są o zebranie się punktualnie przed dworcem w niedzielę, dn. 31 b. m., o godz. 12 m. 15. Pokaz dla członkin „Kola Pań” oznaczony jest na godz. 12 i pół.

Zaznaczamy, tak jak zresztą podane już było we wczorajszym numerze, że wagon bogato jest zaopatrzony w sprzęt przeciwzawogowy, przytem film na miejscu wyświetlany. Pokaz bezpłatny.

— **Wesoła rewja w sali fabry „Częstochowianka”.** Zespół amatorski T-wa Teatralno-Wokalnno-Muzycznego przy fabryce „Częstochowianka” dziś, w niedzielę, „powtarza rewję p. t. „Pod strzechą Częstochowianki” w 3-ch częściach 24 numerach. Początek o godz. 18-jej punktualnie. Bilety w cenie od 75 gr. do zł. 1.50.

Z kino-teatrów.

Teatr „Odeon” wyświetla we wzniołym wydaniu jedno z największych arcydzieł filmowych p. t. „Na zachodzie bez zmian” według głośnej książki E. M. Remarque’a. Pamiętacie się demonstracje i awantury, jakie towarzyszyły demonstrowaniu tego filmu w Niemczech, aż został on tam zabroniony przez cenzurę. Stało się to dlatego, że film ma tendencje pacyfistyczne i wykazuje, iż winą za wywołanie wojny światowej spada łąko tylko na Niemcy, które rozpoczęły tę okropną rzeź jedynie w celach zaborczych. W filmie odtworzone są dzieje garstki gimnazjalistów zław szkolnych wypchniętych do szeregów armji, maltretowanych przez podoficera ex-listonosza, zapędzonych na front, ich nieczarnie i lek, graniczony z obłędem, podczas ataków i t. d. Z niezwykłym realizmem oddane sceny batalistyczne tchną grozą, wywierają wrażenie wielkie, wstrząsające. Do niezapomnianych należą momenty takie, jak: walka na cmentarzu, scena z trzema dziewczętami francuskimi, śmierć Kaczyńskiego i t. d. Szereg epizodów zaprawnych jest także rubaszanym humorem żołnierskim. Głównym bohaterem jest młody ochotnik Raumer, którego rolę gra L. Ayres, na plan pierwszy jednak wysuwa się stary wiarus, Polak, rubasznym a poczciwym Kaczyński, postać zaś tę wybornie odtworza L. Wolheim. Podkład dźwiękowy z odgłosami bitew, gwarem, pieśniami i krzykami — znakomity.

Teatr „Nowości” demonstruje piękny film p. t. „Powrót do życia”. Treścią filmu jest nawrócenie na drogę pracy i obywatelstwa wyrodnego, marnotrawnego syna amerykańskiego milionera przez śpiączkę z nocnego lokalu. Młody utracjusz, wypędzony przez ojca z domu, prowaźdi nadal hulawczy tryb życia za fałszowane czekki, aż pod dobroczynnym wpływem zakochanej w nim śpiewaczki postanawia zawrócić ze złej drogi, w mię dzyczasie zostaje jednak uprowadzony do Szanghaju, dokąd podąża za nim dzielna dziewczyna, by wybacwić ukochanego ze szponów pijanstwa. Dramatyczne spotkanie obojga następuje w spluncie chińskiej. Jeszcze raz ratuje Angie swojego Steve od ostatecznego upadku, jako małżeństwo przenoszą się następnie do Honolulu, a przechodzą tam przez ogniową próbę, zainaugurowaną przez ojca, i rzecz koń-

Ostatnie kilka dni

REKLAMOWEJ SPRZEDAŻY
TOWARÓW BIAŁYCH
renomowanych gatunków
JERZY CHOLEWICKI I S-ka
II-ga ALEJA 23.

Wykorzystajcie naszą okazję, a wiele oszczędzicie.

W dniu 1-go lutego 1932 roku

Korpus Podoficerów Zawodowych 7 p. a. p.

urządza

W SALACH KASYNY PODOFICERSKIEGO

2-gi Doroczny

Bal Karnawałowy

Bufet na miejscu obficie zaopatrzony.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra pułkowa.

Wejście tylko za zaproszeniami.

Niewątpliwie zabawa będzie się cieszyć powodzeniem jako ostatnia w karnawale tego roku.

czy się „happy endem”. Treść filmu jednak schodzi na drugi plan wobec doskonałej gry Janet Gaynor i jej niezawodnego partnera Charlesa Farrellia. Ta świetna gra jest tu wszystkim. Zwłaszcza gra młutkiej Janetki trafia do serc. Dialogi pokrywane są dyskretną ilustracją muzyczną.

Teatr „Grand-Kino” wyświetla nieznane arcydzieła filmowe p. t. „Trader Horn”. — Realizatorzy filmu wzięli za zadanie rzecz trudną i niebezpieczną: zapragnęli odsondować przed widzami tajemnice Afryki. Uczynili to w sposób wysoce emocjonujący i ciekawy, odwiedzając w zdumiewających zdjęciach na ekranie całą grozę niezbadanych dotąd zakątków „czarnego lądu” z rzekami, pełnymi krokodyli i hipopotamów, z zarostami, gdzie czatują na zdobycę lwy i lamparty, osiedlami, zamieszkałymi przez ludzi, straszniejszych od zwierząt. Ten gigantyczny spacer po zwierzycu afrykańskim staje się niezmiernie interesującym dzięki pomysłom reżyserskim i montażowi. Np. do najbardziej emocjonujących scen filmu należy pożarcie antylopy przez walczące za sobą lwy, następnie odebranie lwom zdobyczy przez bezbronną, wygłodniałych podróżników, a dalej atak lwa na ludzi, polowanie na nosorożce i t.d. Zastanawiające jest, w jaki sposób udało się podpierać te wszystkie sceny tak wspaniale i doskonale tak śmiały ich zdjęć, że czynią one wrażenie wstrząsającej prawdy, uduku mentowanej zresztą wszelkimi odgłosami i dźwiękami. Do tego znakomitego reportażu wpleciono i fabułę romantyczną z odnalezieniem wśród ludożerców „białej bogini”, zdziczałej córki misjonarza, która jednak ratuje ujętych przez murzynów białych myśliczów i przeżywa wraz z nimi i wiernym przewodnikiem murzynem długą serię przygód. Edwina Both w roli „białej bogini” gra znakomicie, a w scenie z lwami wykazała niezwykłą odwagę, po dobie jak i przewodnik-murzyn w walce ze skaczącym nań lwem. — Nad program tygodnik dźwiękowy.

Kino - teatr „Muza” demonstruje wielki film sensacyjny p. t. „Nocna takówka”. Niezwykle ciekawa, emocjonująca treść kryminalistyczna obrazu upiększona jest scenami pełnymi humoru, które naprzemian po momentach grozy wzbudzają wesołość. W roli głównego bohatera dawno niewidziany Harry Peel, który w towarzystwie pięknej Betty Bird przeżywa nową serię swoich niebezpiecznych przygód. — Nad program komedia.

Kino „Lew” demonstruje wspaniały film sensacyjny p. t. „Stulecie przemysłowców”. Rzeczą jest dzieje w porcie francuskim i spelunkach Havru, w treści filmu zaś intryguje tajemnica malwersacji bankowych i emocje budzą walka policji z przemyślnikami. W roli głównej słynny akrobatą Carlo Aldini. — Nad program dwie 3-aktowe, arcywesołe komedje.

Kino „Panorama” demonstruje doskonały film polski p. t. „Czerwony błazen”, wg. powieści A. Błazejowskiego. Jest to jeden z najdawniejszych, a pomimo to najlepszych filmów polskich dzięki nader interesującemu scenarjuszowi który w zwar tych, treściwych obrazach ukazuje całą intrygującą historię tajemniczego błazna i krwawej zemsty na tle miłosnem w związku z dramatem małżeńskiej pary akrobatów. Z pośród wykonawców wyróżniają się E. Bodo, Norwa Ney i najpiękniejsza artystka H. Makowska. (—)j.

Zakończenie miejskich robót publicznych. W mieście i na peryferiach miasta prowadzone są jeszcze miejskie roboty publiczne, na których miasto za trudnią około 350 robotników. Główne odcinki tego frontu pracy, to ulica Kilińskiego, gdzie prowadzone są przygotowawcze roboty do sadzenia drzew, oraz stadion i plac Jasnogórski.

W dniu 20 lutego z powodu wyczerpania się środków nieodwłalnie nastąpi zakończenie robót i robotnicy przejdą na ustawowe zasiłki Funduszu Bezrobocia.

„Człowiek-mucha” w Częstochowie. Dziś, w niedzielę, o godz. 5-iej po poł. w Alei Kościuszki nr. 10 na budynku szkolnym przy świetle reflektorów wystąpi znany ze swoich brawurowych występów w całej Polsce akrobata „Człowiek-mucha”, który wykona wejscie po prostopadłym ścianie na 3-cie piętro bez jakichkolwiek przyrządów, oraz szereg niebezpiecznych ewolucji. Podczas wy-

W czwartek dnia 4 lutego r. b. jako w pierwszą rocznicę śmierci naszej najukochańszej córki i siostry

MARJI KOZŁOWSKIEJ

urzędniczki P. K. P.

zmarłej w Zakopanem odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Jakuba o godzinie 8.15 rano na które zaprasza znajomych i przyjaciół

RODZINA.

stepu przygrywać będzie orkiestra 27 p. p. Wstęp dla dorosłych 50 gr., dla wojskowych i młodzieży 30 gr.

30 proc. przeznaczają akrobata na rzecz Związku P. O. W. w Częstochowie.

O zwiększenie nadzoru nad transportami kolejowymi. Premja wywozowa, jaką na skutek spadku funta uzyskał węgiel angielski, na rynkach skandynawskich spotęgowana jest tem, że węgiel angielski, w przeciwieństwie do węgla polskiego dobrze się wyważa. Wywołane to jest z jednej strony słabym nadzorem i licznymi kradzieżami z transportów naszego węgla, a z drugiej strony gorszym u nas, niż w Anglii instalacjami przeładunkowymi. Celem przeciwdziałania temu stanowi rzeczy, koniecznym jest zarówno zwiększenie nadzoru nad transportami naszego węgla, jak też zapewnienie tym transportom pewnej nadwagi, na co przemysł węglowy godzi się, pod warunkiem, że kolej nie będzie pobierała od tej nadwagi dodatkowej dopłaty. Należy oczekiwać, że sprawa ta, rozważana obecnie na terenie Min. komunikacji, zostanie przychylnie załatwiona.

Zajście z sekwestratorem

Wsi Wanaty pod Kamienicą Polska. Dnia 21 stycznia do sołtyasa wsi Wanaty gm. Kamienica Polska przybył sekwestратор częstochowskiego urzędu skarbowego p. St. Nocon, ażeby z tamtejszym sołtysiem p. J. Kordynskim przeprowadzić we wsi egzekucję zaległych podatków, która to czynność obejmować miała kolejno wszystkie niemal we wsi chałupki, gdyż wybiędzeni mieszkańcy, przeważnie bezrolni lub małorolni, w szczególności ciężkie warunki popadli ostatnio z powodu likwidacji kopalni rudy żelaznej w Bargłach, gdzie do niedawna mieli oni zarobek stały i stosunkowo niezły.

Na wieść tedy o przybyciu do wsi sekwestratora, który niewątpliwie jest w dzisiejszych czasach postrachem dla biednej ludności wiejskiej, zebrało się w domu sołtyasa Kordynskiego kilkudziesięciu mieszkańców Wanat, którzy stanęli razem wobec sekwestratora Noconia i zaczęli szemrać oraz wyrzekać, że w obecnym położeniu swem nie są w stanie podołać płaceniu podatków. Przyczem żrąc paczeni mieszkańcy Wanat oświadczyli sekwestratorowi, że nie pozwolą mu dokonać egzekucji i nie wypuszczą go wcale z mieszkania sołtyasa Kordynskiego.

Jednakże zawezwana z Kamienicy Polskiej policja, przybywszy na miejsce zajścia, wezwała do rozejścia się zgromadzoneych włościan, którzy rozeszli się w spokoju, aczkolwiek nie bez szemrania, poczem sekwestrator przystąpił już do wykonywania swego obowiązku i spełnił po całej wsi bez przeszkód. Jot.

Nocne dwurny atpek.

W nocy z dnia 30 na 31 bież. miesiąca otwarć będą następujące apteki p. Kozankiewicz i Fryderyk, III Aleja 50 Pienkowskiego i Reterskiego, Krak. 38

Z Sądu Okręgowego

Za pobicie matki.

Sąd Okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę mieszkańca wsi Hutki, gm. Rekszowice, 36-letniego Antoniego Kamińskiego, oskarżonego o to, że w dn. 10 listopada r. ub. pobił kijem swoją starą matkę.

Sąd uznał Kamińskiego winnym popełnienia przestępstwa w stanie silnego wzruszenia duchowego i skazał go na 3 miesiące więzienia z zawieszaniem wykonania kary.

Sprawa o dwojeństwo.

Przed Sądem Okręgowym stanął Franciszek Matyjaszczyk, oskarżony o popełnienie bigamji. Sprawa przedstawiała się następująco: Matyjaszczyk posubił w r. 1918 Stefanę Kędzierską, która po dwóch tygodniach małżeńskiego pożycia z jakichś nieznanymi powodów porzuciła męża. Matyjaszczyk przez pewien czas pędził żywot sromianego wdowca i wrzeszczył w dniu 20 kwietnia 1920 r. w parafii Wawieck podstępnie zawarł związek małżeński z Zofią Satory, Związek

Przeniesienie zwłok s. p.

TEODORA WALOCHA

z cmentarza na Kulach na cmentarz Św. Rocha odbędzie się w niedzielę dnia 31 stycznia 1932 roku o godzinie 3-iej po południu, o czym zawiadamiają przyjaciel i znajomych

ZONA I DZIECI.

ten, rzecz naturalna, uległ unieważnieniu.

Sąd skazał Matyjaszczyka za dwojeństwo na trzy miesiące więzienia, lecz na mocy ustawy amnestyjnej kara ta została mu darowana.

Zamach samobójczy. W dniu 29 bm. Kuran Henryk (Mickiewicza 20) w celu samobójczym wypił esencji octowej. Do chodzenie w toku.

Awanturniejszy mąż. Kazimiera Budzyńska (Dąbrowskiego 17) zameldowała policji, że mąż jej, Józef Budzyński, z którym od kilku lat żyje w separacji, przyszedł do jej mieszkania, potłukł szyby w oknach i groził jej zabójstwem. Do chodzenie w toku.

Smutny koniec niebezpiecznej zabawy chłopca. W ub. piątek o godz. 16 min. 30 w podwórzu domu przy ul. Najsw. Marji Panny nr. 2 wydarzył się następujący wypadek: 6-letni Jerzy Omada, zam. tamże, wszedł na wierzch szafy, stojącej w podwórzu i zaczął się bawić. Nagle szafa przeważała się, upadła na bruk wraz z chłopcem i przygniotła go, wskutek czego doznał on złamania prawej nogi powyżej kostki. Dochodzenie w toku.

Dwaj specjaliści od „trzech kart”. Rataj Władysław, zam. na Dębni zameldował policji, że na ul. Aleja Wolności i gró Sobieskiego spotkał dwóch mężczyzn w rajochach w trzy karty, którzy namówili go do gry. W rezultacie przegrał 3 zł. 50 gr. Karciarze ci zostali zatrzymani, a okazali się nimi: Brzeziński Zygmunt (Bocianka 15) i Marjanowski Karol (Mirowska 85).

Wandalski czyn. Za wyrąbanie drzew przydrożnych na ulicy Lisieckiej zatrzymano Jana Kokota i Meszarsza Stefana, zam. przy ul. Kr. Jadwigi nr. 26 31.

Schronisko w... wagonach. Za przebywanie w wagonach osobowych, stojących na bocznicach, policja spisała doniesienie na Zofię Adamską, zam. w barakach, i Januszek Alojzego, bez stałego miejsca zamieszkania.

Z KRAJU.

(—) **Wylaszczanie gruntów pod budowę magistrali węglowej.** W ciągu grudnia r. ub. francusko-polskie towarzystwo kolejowe, prowadzące budowę wielkiej kopalni węgla, Górny Śląsk — Gdynia, wypłaciło z tytułu odszkodowań za zajęte pod budowę kolei grunta sumę — 202.277 zł.

Łącznie z kwotami wypłatami uprzednio wydatkowanymi już na ten cel 1.268 557 zł., co stanowi około 17 proc. całkowitego kosztu wylaszczania gruntów pod budowę magistrali.

(—) **Bezrobotny zastrzelił dwoje swych dzieci i otruł się.** W Solcu Kujawskim rozegrała się straszna tragedia na tle nędzy. Mianowicie bezrobotny Jan Kasperski pod wpływem rozpaczony z powodu skrajnej nędzy zastrzelił swoich dwoje dzieci, a następnie zażył liżolu w zamiarze pozbawienia się życia. Kasperskiego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala, gdzie zakończył życie.

Przyczyną tej tragedji był zupełny brak środków utrzymania oraz nieporozumienia rodzinne.

(—) **Niezwykle przygotowanie do własnego pogrzebu.** Do jednej z warszawskich fabryk płyt gramofonowych zgłosił się w tych dniach ziemianin z Kieleckiego z oryginalnym zapotrzebowaniem. Pan ten omówił nagranie płyty monologiem własnym, za co po dłuższych targach zapłacił 500 złotych gotówką. Po uiszczeniu należności klient przeszedł

do kamery nagrywać płyt i wygłosił mówę... pogrzebową na własnym pogrzebie (?) w której serdecznie dziękuje tym, którzy go odprowadzili do grobu i prosi o pamięć po śmierci... Oryginalny jęgonosć zamieścił podobno w testamentem klauzule, że płyta ta ma być puszczone w ruch w czasie jego pogrzebu... w terminie, którego narazie nie może ustalić.

(—) **Naiwni chasydzi oszukani w Kolszkach.** Głośny przed parą dniami wyjazd cadyka z Góry Kalwarii, Altera, którego zęgnali w Warszawie tysiączne tłumy żydowskie, postanowili na swój sposób wyzyskać oszuści z Kolszek, którzy rozpuszcili tam wśród ortodoksów wiadomość, że cadyk w podróży swej zatrzyma się w Kolszkach i mieszkać będzie w zajeździe Rabinowera. Na zapowiedziany pociąg przybyły istotnie bardzo liczne tłumy żydów z Kolszek i okolic, lecz cadyka nie widzieli, ponieważ jak im oświadczone, dyskretnie wyszedł z pociągu, aby uniknąć awantury. Wobec tego tłum ruszył pod wspomniany zajazd Rabinowera, przed którym stało istotnie kilku żydów, ucharakteryzowanych na stylową świtę cadyka. Chętnych widzenia cadyka wpuszczano do wnętrza, biorąc od każdego po 2 zł. za wstęp (!), lecz i ci także nie byli dopuszczeni przed oblicze cadyka, tylko mówili z nimi jakiś „głos z za parawanu... Jeden jednak z gości, nie ufając całej mistyfikacji, wyrwał parawan i ujrzał za nim młodziaka, udającego starszego „głosa „cudotwórcy”. Wybuchła awantura i bójka, którą zlikwidowała policja.

(—) **Samobójstwo z powodu 3-ch zł.** 15-letni Ryszard Fariaszewski, uczeń jednej ze szkół wileńskich, zgubił 3 złote, które dał mu ojciec na kupno jakiegos przedmiotu. Chłopiec, obawiając się kary, nie wrócił do domu i w nocy napił się jodyny. Policjant przeprowadził młodego desperata do komisariatu, gdzie lekarz Pogotowia przepłukawszy żołądek, usunął grożące niebezpieczeństwo.

Ostatnie wiadomości.

WOJSKA CHINESKA NISZCZY TORY KOLEJOWE.

Moskwa, 30.1. — Z Pekinu donoszą, że wojska chińskie, działając w myśl instrukcji gen. Dui Czen niszczą tory kolejowe i wysadzają mosty na kolei wschodniochińskiej, aby uniemożliwić transporty wojsk japońskich, które opanowały przemocą południowy odcinek kolejowy.

WALKI W SZANGHAJU TRWAJĄ.

Szanghaj, 30.1. — Dzień o godz. 5-iej nad ranem większa część dzielnicy Szapei stała w płomieniach. Ogień sięgał od 20 do 30 metrów. Pożar zbliża się do dzielnicy międzynarodowej. Odgłosy strzałów karabinów maszynowych ani na chwilę nie ustają.

Szanghaj, 30.1. — Walki w dzielnicy Szapei ograniczają się do sporadycznych uderzeń. Zarówno oddziały japońskie jak i chińskie trwają na swych pozycjach. Z Nankinu przybywają chinczykom dalsze posiłki.

8 KONTRTORPEDOWCÓW AMERYKANSKICH WYRUSZA Z MANILLI.

Manilla (Filipiny), 30.1. — Nowych 8 kontrtorpedowców otrzymało rozkaz być w pełnym pogotowiu do wyruszenia na wody chińskie.

ROZRUCHY W INDJACH.

Bombay, 30.1. — Przy rozpadaniu manifestantów przez policję za pomocą gumowych pałek 200 osób odniosło rany, a jeden z manifestantów poniósł śmierć w miejscu.

ROCKEFELLER ZACHOROWAŁ.

London, 30.1. — Miliarder amerykański John Rockefeller, bawiący na Florydzie, zachorował. Miliarder liczy 92 lata, wobec czego poważnie obawiają się katastrofy.

ZWYCIESTWO HOKEISTÓW POLSKICH.

Newhaven, 30.1. — Polska olimpijska drużyna hokejowa odniosła zwycięstwo w meczu z drużyną Newhaven-Athletic Club w stosunku 3:2.

O FIARY.

Hoffmanowie zamiast udziału w balu skarbowców — na bezrobotnych z 20 — i zamiast udziału w balu „Czerwonego Krzyża” na Czerwony Krzyż z 10.

Na bezrobotnych: K. Pelka z 10 składka za styczeń 1932 r., Dawid Paweł robotnik fabry. Peltery z 1. 5,00 jako kara,



Niedole emigrantów.
Przesilenie, trwające od dłuższego czasu w życiu gospodarzem Niemiec, odbiła się bardzo dotkliwie także na sezonowych emigrantach polskich, pracujących w Niemczech. To też z każdym dniem wzrasta fala tych emigrantów, opuszczających Niemcy z powodu braku pracy. Na ilustracji naszej widzimy: radcę emigracyjny przy poselstwie polskiem w Berlinie, wysłuchującego na stacji granicznej polsko-niemieckiej zależań powracających do kraju robotników polskich.

Czy wiecie, że...
...najdłuższą powietrzną linią komunikacyjną jest otwarta w tych dniach linia lotnicza Londyn — Kapsztat, która liczy 8.000 mil angielskich.
...angielskie ministerstwo pracy projektuje otwarcie kursów sztuki kulinarnej i gospodarstwa domowego przy wyższych szkołach, przyczem kończący te kursy otrzymują dyplom „inżyniera gospodarki domowej”.
...w Czechosłowacji każde 8-te dziecko jest żywione na koszt państwa, gdyż na ogólną ilość 1.900.000 dzieci w wieku szkolnym korzysta z pomocy żywnościowej państwa 277.000 dzieci.

HUMOR i SATYRA.
Najlepszy powód.
Pewien lekarz bardzo wysoko ceniący samego siebie, przemawiając w towarzystwie o swoich lekarstwach z dumą stwierdził:
— Od 25 lat sprzedaję moje pigułki i nie miałem z powodu tego żadnego zażalenia. Czego to

Przedruk wzbroniony. 57
WILLIAM LOCKE.
KUGLARZ
Przekład autorzowany Haltry Gadek.
Gdyby, oczywiście, miało miejsce jakies przeoczenie, któreby bodaj o pół godziny opóźniło przyjazd do brygady, ukarałby srodcie winowajcę.
A teraz przeciskał się do urzędu celnego razem z tłumem cywilów i wyszedłszy wrzescie na platformę, znalazł niewygodny, stary niemiecki przedział pierwszej klasy na cztery osoby. Po stacji kręciło się jeszcze wielu mężczyzn w mundurach. Anglicy, Francuzi, Amerykanie. Lecz żaden z nich nie zwrócił uwagi na Andrzeja. To też stał zrozpaczony przed wagonem, pragnąc odjechać jak najprędzej.
Nie wiedział w tej chwili, które z jego doświadczeń — obecne czy poprzednie — było złudzeniem, a które prawdą.
Mimo wielkiej ilości cywilów, kobiet, dziewcząt i dzieci, stacja miała wciąż wygląd wojenny. Oddział „poilus” w niebieskich mundurach rozsiał się opodal na kuferek i spożywał chleb z mięsem. Dalej kręciły się gromadki angielskich „Tommiów” z sierżantem i oficerem na czele. Andrzejowi wydawało się niemożliwym, żeby wojna była już skończona — zebym on, generał Lackadaya, skończył już z nią na zawsze.
Wrzescie przeszedł koło niego jakiś młodziutki oficer, poznał go, zasałutował i przystanął niepewnie. Kilka miesięcy temu Andrzej odpowiedział za niego jak

może dowodzić?... — Tu spojrzal zwycięsko na obecnych, gdy wśród ciszy, jaka zalegała wokół odczytał się ktoś.
— Ze umarli mówić nie mogą...
— Dobry sposób.
— Co pan tam wyćmą z gazety?
— To sprawdziano że sprawy rozwodowej Chodzi tu o żonę, która przeskakiwała zawsze portfel swego męża, wskutek czego doszło do rozwodu.
— A co pan chce zrobić z wycinkiem?
— Włożę go do swego portfela...
— Grzebieńce rogowe.
— Za jedne pięćdziesiąt groszy grzebieńce rogowe, kieszonkowe, paryskie. Co w sklepie dwa złote, za jedne pięćdziesiąt groszy...
— Co pan gadasz, że one rogowe... Jaki to róg!... Przecież celuloidowe.
— Przeproszę, rogowe, bo je sprzedają na rogu ulicy.
— Kryzys.
— Dlaczego sklep w waszym domu jest zamknięty?
— Z powodu śmierci!
— Umarli wstąpić!
— Nie, ostatni kijent.
— Psycholog.
— Jeżeli natychmiast nie wyjdziecie, zawołam męża.
— Kiedy go niema w domu.
— Skąd wiecie?
— Ano, jak kto ma taką szpetną żonę, to napewno nie siedzi w domu.
— Lekcja matematyki.
— Jeżeli mama twoja ma dwadzieścia łokci materiału, na którą suknie, na którą wyjdzie tyko osiemnaście, wiele łokci zostanie? — pyta nauczyciel dziewczynki.
— Moja mama sama sobie sukien nie szyje, wszystkie oddaje do krawcowej.
— Więc, jeżeli oddała do szwaczki wieleby ta oddała?
— To zależy, do której mama pośle, bo są takie, które wcale reszty nie oddają.
— No więc, jeśliby poszła do uczciwej — daje żniecierpliwiony nauczyciel — to wieleby ta odesłała?
— Mama zna jedną uczciwą, ale ta znów tak materiał psuje, że nawet resztki niema!



tycznym chłodem na ten ukłon, lecz teraz uśmiechnął się tym swoim uśmiechem od ucha do ucha, wyciągnął długie ramię i uściśnął rękę młodego człowieka. Był to Smithson, jeden z oficerów brygady Lackadaya, młodzieniec bez wybitnych zdolności, przeciwnie nawet miernej wartości, któremu (przypominał to sobie Smithson) generał robił częste i surowe uwagi. Lecz Andrzej zapomniał o tem wszystkim.
— Drogi chłopcze! — zawołał — rad jestem niezmiernie, że spotkałem cię.
Miał wrażenie, że w świecie snów zjawiał się przed nim prawdziwy człowiek, pozostały przy życiu — człowiek z rzeczywistego świata.
Wypytywał go z ożywieniem, co robi. Młody oficer odpowiadał ze zdziwieniem. Wrzescie:
— Kiedy będziesz zdembilizowany? Smithson uśmiechnął się:
— Mam nadzieję, że nigdy. Jestem oficerem zawodowym.
— Szczęśliwy chłopcze! — zawołał Andrzej — szczęśliwy chłopcze! Dałbym wszystko, co posiadam, aby zamienić się z tobą!
— Nie mam nic przeciwko temu — rozemiał się oficer. — Zostanę chętnie generałem brygady.
— Nie w rezerwie... — odrzekł Andrzej.
Pociąg ruszył. Andrzej wskoczył pośpieszając do swojego przedziału i, wychylając się z okna, poprzecz grubego Francuza, posyłał ręką podrownienia młodemu człowiekowi w mundurze oficerem. Całą duszą zazdrościł temu chłop-

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?
NIEDZIELA, 31 STYCZNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 158 kw.
9'25 Cicha msza z Wilna. 10'05 Msza h-moll Bacha z płyt gramof. 12'15 Poranek symfoniczny z Filharm. Warsz. 14'00 Słuchowisko prawnicze. 14'25 Koncert. 14'40 Odczyt rolniczy. 15'00 Koncert. 15'15 Audycja żołnierska. 15'55 Program dla dzieci starszych. 16'20 Muzyka gramofon. 16'40 Odczyt. 16'55 Muzyka gramofon. 17'15 Odczyt z Krakowa. 17'30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17'45 Koncert popołudniowy. 19'00 Rozmaitości. 19'25 Muzyka gramofon. 19'45 Słuchowisko z Krakowa. 20'15 Koncert popularny. 21'45 Kwadrans literacki. 22'00 Recital fortep. 22'40 Komunikaty. 22'45 Wiadomości sportowe. 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 1 LUTEGO.
11'20 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'45 Przegląd bież. prasy polsk. 11'58 Sygnał czasu hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofonowa. 13'10 Komunik. meteor. 13'15 Komunik. gospod. 13'40 Pogadanka roln. 13'55 Muzyka. 14'00 Pogadanka roln. 14'15 Muzyka. 14'20 Pogadanka roln. 15'25 Audycja dla nauczyc. 16'05 Gielda pien. oraz komunik. rybackie. 15'50 Muzyka gramof. 12'10 Lekcja francuskiego. 16'40 Muzyka gram. 17'05 Przemówienie. 17'10 Odczyt. 17'35 Muzyka lekka. 18'15 Recital fortepianowy. 18'50 Rozmaitości. 19'15 Wiadomości rolnicze. 19'30 Wiadomości sportowe. 19'35 Muzyka gramofon. 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Słowo wstępne do opery. 20'15 Opera „Napój miłosny”. G. Donizetti'ego. 22'15 Felieton. 22'30 Dodatek do pras. dz. radi. 22'35 Komunikaty. 22'40 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 31 STYCZNIA.

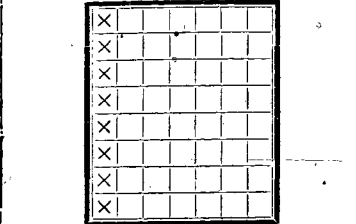
Katowice — fala 408,7 m. moc 16 kw.
9'25 Nabożeństwo z Wilna. 10'05—14'20 Trans. z Warszawy. 14'25 Odczyt religijny. 14'40—16'20 Trans. z Warsz. 16'20 Intermezzo muzyczne. 16'40 Odczyt z Warsz. 16'55 Intermezzo muz. 17'15 Odczyt z Krakowa. 17'30 Trans. z Warsz. 17'45 Słuchowisko kolendowe z Krakowa. 18'15 Koncert chóru. 19'00 Bery i bojki śląskie. 19'25

Rozmaitości. 19'45 Słuchowisko z Krakowa. 20'15—22'45 Trans. z Warsz. 22'45 Komunikaty sportowe. 23'00 Muzyka lekka i taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 1 LUTEGO.
11'45 Przegląd bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'10 Kom. z Warszawy. 13'40 — 14'55 Pogadanki i muzyka z Warszawy. 14'55 Kom. gospod. 15'05 Muzyka gramofonowa. 15'15—15'40 Trans. z Warsz. 15'45 Intermezzo muz. 16'00 Pogadanka ogrodnicza. 16'20 Francuski z Warsz. 16'40 Muzyka gramofon. 17'05—18'30 Trans. z Warsz. 18'50 Rozmaitości. 19'05 Od. cinek powieściowy. 19'20 Odczyt. 19'40 Komunik. Stracactwa Śląsk. 19'45—24'00 Trans. z Warsz.

Lamigłówka No 289.

Ułożył: „Don”.
W poniższą figurę wstawić 8 wyrazów według podanego znaczenia, tak, aby litery oznaczone krzyżykami i cytowane z góry na dół, daly aktualne rozwiązanie.



Znaczenie wyrazów: 1) Narkotyki, 2) Zastępca diakona, 3) Bunt, zamieszk, 4) linie i nazwiska polskiej artystki filmowej, 5) Czynniki inaczej, 6) Powieściopisarz angielski, 7) Inaczej przeprowadzanie badania, 8) Wiś w powiecie czestochowskim.

Rozwiązanie lamigłówki nr. 289 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Czestochowskiego” na dnia 3 lutego, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomowa, 2) powieść jednotomowa i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane rozstana drogą losowania.

Rozwiązanie szarady No 289.

MARJAN LANGIEWICZ.
Marcholt, Aldehyd, Relacja, Jonatan, Alfa, Numulit, Lukratywny, Amfritron, Narew, Giewont, Iskander, Eeckhont, Wilberforce, Infilrescencja, Christensen, Zoilos.
Trafnie rozwiązanie szarady sylabowej Nr. 288 nadesłało 14 osób.
Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść jednotomowa J. Kraszewskiego „Stara baśń” p. K. Stotwiński, ul. Paulińska 36, II — powieść jednotomowa „Z oparzą krw.” Kalinowskiego p. H. Kerowna, ul. Żelazna 7, III — pocztówki artystyczne p. F. Faracik, I Gimnazjum państw.
Wymienione powyżej osoby przoszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma do godz. 2-jej po poł. (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

cu bez znaczenia — przywileju noszenia munduru. Przeklinał swoją nieustępliwość. Dlaczego nie przyjął stanowiska majora, proponowanego mu przez ministerstwo wojny.
Przyszył mu na myśl wiersze Tennysona, które czytał w okresie, gdy Bakus zaczął w nim budzić zamiłowanie do literatury. Była w nich mowa o dumie i próżności człowieka — będącej czapką blażeńską z dzwonkami dla głupca... Starał się oprzeć o niewygodną poręcz dzielącą ławkę na dwie części. Lichy przedział gniewał go. Niemiecki wagon mógł uchodzić za symbol zwycięstwa, lecz był też zarazem symbolem końca wojny i końca z jednego dnia okresu życia pełnego treści.
Gdy pociąg ruszył z dworca, Andrzej ujrzał przez okno olbrzymie składy wojenne — niemieckie wagony z ich workowym przeznaczeniem, wypisanem kretdą, działa rozmaitego kalibru, wagony drutów kolczastych, odpadki żelaza, szczątki rozbicia, na morzu i ziemi, w szysko, co padło w czasie wielkiego konfliktu. Wszystko beużyteczne, wszystko zbędne, wszystko skończone już raz na zawsze — jak ufał świat — dzięki tysiąc letniemu pokojowi, jaki miała dać Liga Narodów.
A jednak Andrzejowi wydawało się to niemożliwe. Na bocznych drogach, przy stacjach kolejowych, gdzie zatrzymywał się pociąg, widział oddziały wojny trzech państw sprzymierzonych. Od czasu do czasu miał pociąg zapełniony żołnierzami. Było niemożliwe, żeby ci przedstawili

ciela wielkich narodów mieli złać się niebawem z głupią falą życia cywilnego. Wojna była taką potęgą i tak wspaniałym zjawiskiem. Oczywiście, genjusz ludzki musi pójść teraz w kierunku odbudowy zniszczonego świata. Wiedział o tem. Zdawał sobie również sprawę, że założenie, iż skończyła się światowa rzeź, byłoby uczuciem manjaka, mordercy. Lecz głęboko, na dnie serca, czuł tego rodzaju żal i dręczącą tęsknotę.
Za Amiens rozpoczynały się pola walki. Młody oficer amerykański, siedzący przy oknie od strony wschodniej, jął pokazywać je Andrzejowi. Pokazywał, w których miejscach były zgromadzone wojska angielskie, pokazywał też białe linie okopów brytyjskich. Opowiadał, jak wyglądają okopy. Andrzej słuchał w milczeniu. Młody człowiek wskazał mu coś przez okno. A czy wie, co to jest? Dziury wyrwane przez granaty. Niemieckie granaty... W tym momencie wszedł do przedziału konduktor, dla kontroli biletów. Andrzej wyjął z kieszeni zniszczony wojenny portfel i wyjmując bilet, upuścił przypadkowo jakiś list. Młody Amerykanin podniósł uprzejmie list, lecz adres wy pisany na maszynie przykuł na chwilę je go wzrok. Koperta była zaadresowana do War Office: „Generał brygady Lackadaya”.
Podał ją Andrzejowi, oblewając się rumieńcem.
— To pańskie nazwisko?
— Tak jest.
— Ach, przepraszam! Przyznaję, że zrobiłem z siebie warjata. (D. c. n.)